№ 59 Krakow, 14 Marca — Środa. Rok 1877.

CZAS

Czas wychodzi codziennie wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.

Oddzielne Nra „Czasu,“ o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w państwie Austryackiem	„ 24	„ 6	„ 2·50
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi i Turcyi	„ 32	„ 8	„ 3

Prenumerata przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — **Listy** z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi „Czasu“ w Krakowie. — *Listy reklamacyjne niezapieczętowane* niepodlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. — **Rękopisma** nadsyłane Redakcyi niezwracają się, lecz bywają niszczone.

Prenumeratę przyjmują:

W Krakowie: Administracya „CZASU“ tudzież urzędy pocztowe. Miejscową prenumeratę księg. p. S. A. Krzyżanowskiego, handel dawniej Dworskiego. **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym), za pierwszy raz 10, za każdy następny raz po 5 c. **Nadesłane** (na 3 stronnicy dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 c. za każdy raz. **Dołączenia do „Czasu“** (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmują się za cenę 1 złr. od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 50 c. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Przypadającą należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym. **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: we **Lwowie** W. Piątkowski ul. Hetmańska 10; w **Paryżu** wyłącznie p. Adam Carrefour de la Croix Rouge 2, (prenumeratę p. W. Raczkowski Faubourg Poissonière 33); w **Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik Stubenbastei Nr. 2 (także w Pradze), R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), G. L. Daubė & Comp. (także w Frankfurcie n. M.), Rotter & Comp.

Kraków 13 marca.

Korespondenci nasi wiedeńscy zawiadomili nas, że kiedy d. 9 b. m. na radzie ministrów postanowiono zwołać wszystkie sejmy, prócz dalmackiego, na krótką sesyę, która odbyć się musi między dniem 4 a 19 kwietnia, zawieszono jednocześnie postanowienie co do zwołania sejmu galicyjskiego. Wobec tego, winniśmy stanowczo oświadczyć się przeciw zwołaniu sejmu galicyjskiego na tak krótką sesyę, a zdanie to podziela wielu posłów i poważnych w kraju ludzi.

Przyszła sesya sejmowa winna ważną dla nas stanowić epokę, bo przypada po nowych ogólnych wyborach, które, jak wiadomo, dały przeważną większość warstwom oświeconym i narodowym żywiołom. Tak dla dobra kraju, jak i monarchii powinna ona zostawić po sobie coś dodatniego. Życzeniem przeważnej części opinii publicznej w kraju jest, aby wewnętrzna reforma postawioną była na przyszłej sesyi w pierwszym rzędzie i w znacznej części załatwioną została. Zwołanie zaś już w kwietniu tak nadzwyczaj krótkiej sesyi sejmowej wykluczałoby z góry możność wniesienia nawet tego programu. W tych bowiem warunkach zdołanoby zaledwie dokonać sprawdzenia wyborów potrzebnego do ukonstytuowania się zgromadzenia. Pod względem więc najżywotniejszych spraw nowo wybrany sejm byłby skazanym od kolebki swej na zupełną niemoc, a wrażenie sprawione tą niemocą, okazałoby się szkodliwem; nie wszyscy bowiem i nie wszystkie warstwy społeczności naszej umiałyby sobie należycie zdać sprawę z jej przyczyny. Sejm zajęty sprawdzaniem wyborów, nie zdołałby w żadnym razie uchwalić budżetu, albo musiałby go uchwalić *en bloc*, czego stanowczo życzyć sobie nie można, i co niczem niedałoby się usprawiedliwić. Musimy zatem oświadczyć się przeciw zwołaniu sejmu w kwietniu, jako bezużytecznemu, a które tem samem stać się może tylko szkodliwem, nigdy zaś korzystnem, tem więcej, że widzimy moralną niekorzyść w zebraniu się sejmu powstałego z ostatnich wyborów, jeżeli nie będzie mógł natychmiast stwierdzić swej żywotności i dodatniej siły.

Nierównie będzie rostropniej nieprzerywać przygotowawczych prac posłów i kółek poselskich, jak przerwać je na to, aby nazajutrz po świętach zjechali się posłowie na niemą i bezczynną sesyę, która zostawiłaby po sobie czczość niemiłą a może i niesmak.

Zawieszenie pod tym względem ostatecznego postanowienia na radzie ministrów świadczy, że i w sferach rządzących jest poczucie bezużyteczności a może nawet szkodliwości wczesnego zwołania Sejmu naszego a zbyt krótkiego trwania sesyi. Rząd odda prawdziwą moralną i materyalną usługę krajowi naszemu, jeżeli na teraz odłoży zwołanie Sejmu, a zwoła go nieco później na dłuższy czas, iżby ten mógł dowieść swej użyteczności dla interesów kraju i monarchii.

KORESPONDENCYA „CZASU.“

Wiedeń 9 marca.

O reformie podatkowéj.

Krótkie, niedokładne, najczęściéj niezrozumiałe sprawozdania dzienników wiedeńskich z obrad komisyjnych w Izbie niższéj Rady państwa, spowodowały mię, iż wam posłałem sprawozdania z czterech posiedzeń komisyi podatkowéj, ułożone podług wiadomości, które od członków téj komisyi zaraz po ukończeniu posiedzenia otrzymywałem. Obecnie zamierzyłem podać obraz rozpraw zasadniczych, zdania posłów naszych w téj komisyi, i tychże zdań powody *)

Przedewszystkiem muszę sprostować podanie w Nrze 50 *Czasu* z d. 3 b. m., jakoby poseł Krzeczunowicz na posiedzeniu komisyi z 28 lutego przemawiał za utrzymaniem podatku od budynków, nieprzynoszących czynszu i sprzeciwiał się zasadzie zwolnień w podatkach. O uchyleniu podatku od budynków, nieprzynoszących czynszu, nie było nawet mowy w komisyi. P. Krzeczunowicz, na posiedzeniu z 28go lutego, przemawiał i uczynił wniosek, w komisyi przyjęty, ażeby w ustawie nowéj o podatku domowym postanowiono wyraźnie, że dotychczasowy, pięcioprocentowy podatek dochodowy, opłacany obecnie w miastach od dochodu czynszowego z domów, które od podatku budynkowego są na pewien przeciąg lat uwolnione, ma być zatrzymany. Albowiem niema przyczyny słusznej uchylać ten podatek, stosunkowo mały, w chwili obecnej, gdy w budżecie jest niedobór, gdy się zaprowadza podatek nowy, i gdy znacznie wyższy podatek domowo-czynszowy, 20-procentowy, w miastach mniejszych, i podatek domowo-klasowy nie doznaje obniżenia, a podatek domowo-czynszowy w miastach większych ma być 25-procentowy. Sprzeciwiali się wnioskowi p. Krzeczunowicza głównie posłowie z Wiednia, gdzie jest zwyż 10 milionów dochodu z wielkich i licznych domów nowych, od podatku budynkowego uwolnionych, ulegających wspomnionemu podatkowi pięcioprocentowemu. Podatek z tych domów wiedeńskich wynosi więcéj niż półmilona guldenów, któreby trzeba wziąć z kieszeni innych podatkujących, gdyby ten podatek został uchylony. Dla tego też polscy posłowie musieli być przeciwni jego uchyleniu.

O zwalnianiach w podatkach obecnie istniejących toczyły się rozprawy zasadnicze na wielu posiedzeniach. W początku obrad komisyjnych minister skarbu, na zapytanie posłów naszych, oświadczył, że z nowego podatku osobisto-dochodowego spodziewa się otrzymać z pewnością, przy stopie podatkowéj słusznéj i miernéj, zwyż 15 milionów, a gdy opuszczenia w podatkach przedmiotowych (gruntowym, domowym i zarobkowym) przez rząd projektowane wyniosą 8,600,000 złr., przeto dla skarbu państwa pozostanie nadwyżka 7 milionów. Nasi to posłowie polscy zażądali natychmiast dat szczegółowych, któreby dowodziły rzeczywistości cyfr podanych. Żądanie to powtarzali oni kilkakrotnie, aż nareszcie komisya podatkowa, na posiedzeniu z 29go listopada, na wniosek p. Krzeczunowicza uchwaliła wezwać rząd do niezwłocznego udzielenia tych dat. Po téj uchwale udzielano daty częściami, ostatnią część otrzymali członkowie komisyi, w wigilię zawieszenia posiedzeń przed świętami Bożego Narodzenia. Na pierwszem po świętach posiedzeniu poczęto w komisyi rozpoznawać te daty. Okazało się, że co do rezultatów nowego podatku osobisto-dochodowego nie było żadnych dat, któreby dowodziły cyfry, przez rząd podanéj, że owszem jest prawdopodobnem, iż ten rezultat, przy stopie podatkowéj przez rząd obiecanéj, zamiast 15 milionów wykaże raczéj 9, 8, 7 albo i mniéj milionów, że z drugiéj strony projektowane przez rząd tak zwane zwalniania w podatkach przedmiotowych przyniosą skarbowi uszczerbek 13 do 14 milionowy, że więc z téj reformy podatkowéj, zamiast podwyższenia, może wypaść zmniejszenie dochodów skarbowych, a wtedy przyjdzie oznaczyć procent podatku osobisto-dochodowego wyższy i zwolnienia w podatkach przedmiotowych uchylić lub zmniejszyć.

Mniemanie, że nowy podatek osobisto-dochodowy można według potrzeby państwowéj podwyższać bez miary, byłoby nadzwyczaj błędnem. Albowiem podatek ten spadnie w części znaczniejszéj na dochody już i tak zbyt wysoko opodatkowane, w szczególności: na grunta i domy, które pozostaną przy podatku gruntowym i domowym, po części niezmienionym a po części bardzo mało obniżonym, tudzież na dochody towarzystw akcyjnych i pewnych rent, które według projektu rządowego będą musiały i nadal opłacać podatek dochodowy, obecnie istniejący, wynoszący 10 procentów od dochodu.

Temu nowemu podatkowi ulegać mają wprawdzie także kapitaliści prywatni, tacy którzy handlują efektami, dewizami, walutami, pożyczają na procenta, lub też i lichwą się trudnią, a już obecnie podatek 10-procentowy od dochodu płacić powinni, lecz od tego podatku w całości lub w części uchylić się umieli. Otóż właśnie oni byli od tego podatku, według projektu rządowego, który znosi obecny podatek dochodowy, uwolnieni, a ulegliby podatkowi nowemu, mniejszemu, gdy przeciwnie posiadacze gruntów i domów, średni lub więksi, musieliby opłacać podatek gruntowy i domowy, a nadto jeszcze podatek osobisto-dochodowy. Ażeby wspomnionych kapitalistów opodatkować stosownie, dość wprowadzić zmianę w wykonaniu przepisów podatku dochodowego, obecnie istniejącego.

Nowy podatek osobisto-dochodowy dotknie także posiadaczy obligów państwowych dawnych, które od roku 1868 mają podatek wysoki 20 procentowy i którym ustawa przyrzekła wyraźnie podatku od tych obligów nie podwyższać; dotknie posiadaczy obligów państwowych nowych, nawet renty w złocie świeżo wydanej, któréj ustawa zabezpieczyła uwolnienie od wszelkich podatków; dotknie dochody z akcyj owych kolei żelaznych, którym ustawy koncesyjne najwyraźniej zastrzegły uwolnienie nietylko od podatku dochodowego obecnego, lecz także od wszelkiego podatku, jakiby przyszłemi ustawami mógł być zaprowadzony; dotknie nareszcie dochody z książeczek kas oszczędności, z kapitałów hipotekowanych, z prioritetów, z listów zastawnych, które obecnie, podług ustaw albo podług statutów i układów, zdziałanych na podstawie ustaw, są od podatku dochodowego wolne.

Najwięksi kapitaliści, którzy posiadają takich efektów na miliony, potrafią, gdy zechcą, ukryć przed podatkiem znaczną ich część; potrafią realizować kupony za granicą, gdzie ich nie dosięgnie podatek osobisto-dochodowy, który będzie pobierany tylko od efektów, zostających w posiadaniu obywateli Państwa austryackiego. Lecz nie potrafią ukryć dochodu ci, którzy pracą i oszczędnością zebrali parotysięczny dochód w listach zastawnych lub tym podobnych efektach, bo w miejscu, gdzie żyją, jest ich majątek znany.

Jakichkolwiek powodów możnaby używać za twierdzeniem, że efekta z mocy ustaw od podatku wszelkiego uwolnione, mogą być dotknięte podatkiem osobisto-dochodowym, to jednak nie da się zaprzeczyć, że słuszność wymaga aby stopa podatku dla dochodu z tych efektów nie była od razu wysoką i nie zmniejszyła raptownie ich wartości. Zbyt wysoka stopa podatkowa na kapitały, naraża na niebezpieczeństwo wypędzenia ich z kraju albo zbytniego ich podrożenia, na czem ucierpią najwięcej ci, którzy kredytu potrzebują. Nie można również przyjmować wysokiej stopy podatku osobisto-dochodowego od dochodów, które wysokiemi podatkami gruntowym i domowym pozostaną obciążone. Podatek osobisto-dochodowy istnieje od r. 1851 w Prusach, zaprowadzono go w r. 1874 w Saksonii; w najwyższej klasie dochodu wynosi on w Prusach 3, w Saksonii 2½ procent.

Na jednem z posiedzeń komisyjnych stawiał p. Krzeczunowicz wniosek ustanowienia pewnej, stałej stopy precentowej dla podatku osobisto-dochodowego. Wniosek ten, poparty przez posłów Neuwirtha i kilku innych, upadł. Następnie wniósł p. Krzeczunowicz, ażeby przynajmniej ustanowić *maximum* stopy podatkowej i przyjąć takowe na 1 zł. 50 ct. od jednostki podatkowej, coby dla klasy najwyższej już uczyniło 4½ procentów od dochodów. Poseł Schaup zgodził się na zasadę postanowienia *maximum*, lecz wniósł, aby je oznaczyć na 1 zł. 65 ct. dla jednostki, z czego wypadu 4 zł. 95 ct. od 100 zł. jako *maximum* w klasie najwyższej *). Komisya przyjęła ten wniosek. Przeciw niemu powstawał najsilniej reprezentant rządu, chociaż jego obliczenia, komisyi pierwej udzielone, wykazywały, że przy mniejszej stopie podatkowej, bo wynoszącej tylko 1 zł. od jednostki, będzie dla skarbu państwa dochód dostateczny, który pokryje ubytek ze zwolnień w podatkach przedmiotowych i da jeszcze nadwyżkę 7 milionów. Ta opozycya reprezentanta rządu wzbudziła mniemanie, że rząd sam nie ma ufności do obliczeń, które w biurach ministerstwa zostały zdziałane.

Projektowane przez rząd zwalniania w podatkach przedmiotowych (gruntowym, domowym, zarobkowym, dochodowym) grzeszyły niesłuszną nierównością. Albowiem według projektów rządowych przy podatku domowo-klasowym po wsiach i miasteczkach nic nie opuszczono; przy podatku domowo-czynszowym w miastach mniejszych nietylko nie opuszczono, lecz podwyższono podatek obecny o 20%; przy podatku domowo-czynszowym w miastach większych i przy podatku gruntowym opuszczono tylko 10%, które to opuszczenie jednak u znacznej liczby właścicieli średnich i większych przemieniłoby się na podwyższenie przez pobór podatku osobisto-dochodowego; nareszcie przy podatku zarobkowym i dotychczasowym dochodowym nastąpiłoby zniżenie mało znaczne w klasach najwyższych a nadzwyczajnie wielkie w klasach wyższych, w skutek proponowanego przez rząd uchylenia całego dotychczasowego podatku dochodowego, 10 procentowego, opłacanego od przedsiębiorstw i zatrudnień.

Anomalią jest także, iż projekt rządowy zostawia obecny 10-procentowy podatek dochodowy od przedsiębiorstw towarzystw akcyjnych, a uchyla go od takich samych przedsiębiorstw prywatnych. Jest n. p. w Wiedniu jeden bankier, który płaci obecnie od swojego wielkiego przedsiębiorstwa bankowego podatek dochodowy, wynoszący 60,000 zł. Według nowych projektów rządowych miałby on płacić z tego banku jedynie podatek zarobkowy, według najwyższej pozycyi taryfowej 2,400 zł., przeto 25 razy mniej niż płaci obecnie. Bankier ten ulegałby także nowemu podatkowi osobisto-dochodowemu, który jednak dotknie również właścicieli gruntów i domów, lecz nawet razem z tym nowym podatkiem przy zamierzonej przez rząd stopie podatkowej, płaciłby od swego banku co najwięcej 32,000 zł., czyli o 47% mniej, niż płaci obecnie; gdy przeciwnie posiadacze znaczniejszych dóbr wiejskich, pomimo obiecanego obniżenia 10% od podatku gruntowego, płaciliby razem z podatkiem osobisto-dochodowym 15, 25, 30, 40 procentow więcej, niż płacą obecnie. Znacznego obniżenia podatku doznaliby w ogóle wszyscy więksi fabrykanci, bankierzy, przedsiębiorcy, przemysłowcy, a milionowe pochodzące z tego obniżenia w skarbie państwa ubytki, wypadłoby zastąpić z kieszeni innych podatkujących.

Przeciw takim zwalnianiom w podatkach przedmiotowych występowali posłowie polscy w komisyi podatkowej. Widzieli oni, że im trudno będzie zwalczyć wpływ projektów rządowych, i że wielcy fabrykanci, bankierzy, przemysłowcy, którym te projekty przyznają obniżenia w podatkach największe, mają w komisyi i w Izbie obrońców najlepszych. Mieli słuszną obawę, że gdy nowy podatek nie przyniesie dochodu spodziewanego, trzeba będzie szukać innych źródeł dochodu do pokrycia deficytu i nastąpi niebezpieczeństwo podwyższenia podatku, głównie z gruntów i domów. Podług projektów rządowych zwalniania w podatkach przedmiotowych mają nastąpić dopiero, gdy nowy podatek osobisto-dochodowy będzie pobierany. Gdyby nawet małe przez rząd projektowane zwolnienie podatku gruntowego zostało zaprowadzone, potrwa ono zaledwie lat parę, a potem nastąpi znowu podwyższenie, gdy tocząca się obecnie regulacya podatku gruntowego zostanie ukończoną.

Z tych to powodów stawiał p. Krzeczunowicz w komisyi podatkowej dwa wnioski zasadnicze:

Pierwszym wnioskiem było, ażeby z uchwalaniem zwalniań w podatkach przedmiotowych wstrzymać się aż do chwili, gdy cszacowania dochodów dla podatku osobisto-dochodowego będą ukończone, i gdy znane już wynikłości tego podatku wskażą, jakie zwalniania w podatkach przedmiotowych mogą nastąpić. Ten wniosek logiczny, dla skarbu państwa najbezpieczniejszy, miał jeszcze i ten powód za sobą, że zwalniania w podatkach przedmiotowych, choćby teraz uchwalone, mają nastąpić dopiero od chwili pobierania podatku osobisto-dochodowego, ustawa zaś o tym podatku zawiera postanowienie, że suma tego podatku i jego stopa procentowa będzie ustanowiona ustawą osobną, która ma być uchwaloną dopiero po ukończonem oszacowaniu dochodów, przeto też chwila uchwalania tej ustawy będzie najstósowniejszą do uchwalenia zarazem zwalniań w podatkach przedmiotowych.

W drugim wniosku swoim żądał p. Krzeczunowicz uchwalenia zasady, że z zastrzeżeniem pewnych wyjątków poszczególnych, zwalniania w podatkach przedmiotowych mają być równe dla trzech głównych klas, mianowicie: 1) dla płacących podatek gruntowy; 2) dla podatku domowego; 3) dla przemysłu, zarobków i zatrudnień, płacących podatek zarobkowy i dochodowy.

Obydwa te wnioski upadły w komisyi; twierdzono bowiem, że niemożna stawiać zasady ogólnej, lecz należy rozpoznawać zwalniania przy poszczególnych rodzajach podatku.

Po uchwaleniu ustawy o nowym podatku osobisto-dochodowym, przyszła pod obrady komisyi najpierw ustawa o podatku od towarzystw akcyjnych i innych, które do publicznego zdawania rachunków są obowiązane. Podług tej ustawy nastąpią ulżenia dla stowarzyszeń zaliczkowych, kredytowych i t. p., które nie są na zysk obliczone. Dla innych towarzystw będzie główna zmiana w wyśledzaniu dochodu, podatkowi ulegającego, gdyż dozwolono potrącać procenta bierne od kapitałów na wekslach; czekach, konto korrent i t. p. Jednakże ta ustawa ma wejść w życie razem z ustawami innemi, do reformy podatkowej się odnoszącemi, gdy rozpocznie się pobieranie podatku osobisto-dochodowego.

Uchwaloną już także została ustawa o podatku budynkowym, o której mieliście już sprawozdania dokładniejsze.

Komisya podatkowa uchwaliła już także ustawę o podatku rentowym, niewłaściwie tak zwanym, bo nie odnoszącym się do rent w ogóle. Projekt rządowy okładał podatkiem rentowym, 10 procentowym, jedynie tylko procenta od obligacyj funduszowych, dawnych stanowych, i od pożyczek krajowych, które już obecnie ulegają 10 procentowemu podatkowi dochodowemu, tudzież dywidendy od akcyj tych towarzystw, które podatkiem zarobkowym nie są obłożone. Projekt ten króciutki miał tyle braków i niedokładności, że rozprawy nad nim zabrały trzy posiedzenia. Był on jednym z licznych dowodów, że rząd, uczyniwszy zwrot nagły od dawnych swoich projektów, obecnie cofniętych, układał projekty nowe z wielkim pośpiechem i niedokładnością. Nie pojmuję śmiałości dzienników, od rządu inspirowanych, które odważały się silne, nawet rubaszne komisyi podatkowej czynić zarzuty, zbyt długiego nad temi projektami obradowania, gdy właśnie błędy tych projektów były główną tego przyczyną.

Pierwszy zarzut podniósł p. Krzeczunowicz, zapytaniem, czy można to uważać za słuszne i sprawiedliwe, ażeby towarzystwa akcyjne, które nie ulegają podatkowi zarobkowemu, płaciły 10 procentowy podatek rentowy, kiedy one będą już płacić taki sam podatek 10% według drugiego projektu do ustawy, który opodatkowuje wszystkie towarzystwa akcyjne, bez różnicy, czy one ulegają lub nie ulegają podatkowi zarobkowemu. Posłowie: Neuwirth i Plener przytoczyli kilkanaście towarzystw akcyjnych, któreby według projektów rządowych ulegały dwukrotnemu podatkowi 10 procentowemu, a prócz tego dochody z tych akcyj byłyby u ich posiadaczy obłożone podatkiem osobisto-dochodowym. W dyskusyi pokazało się, że rząd sam nie miał tego na myśli i przeto też przystał na stósowną poprawkę w projekcie.

Dalej zarzucono, że prócz obligacyj funduszowych i krajowych, są także obligacye państwowe dawne takie, które nie uległy w r. 1868 redukcyi procentów i opłacają obecnie podatek dochodowy, a niema przyczyny uwalniać takowych od podatku na przyszłość. Poseł Brestl, były minister skarbu, przypominał sobie z czasów swego urzędowania, że do takich obligacyj należą obligacye dawnego długu państwowego, na walutę wiedeńską opiewające, tudzież stanowiące dług Państwa obligacye pierwszeństwa kolei żelaznej z Wiednia do Gloggnitz. Komisya przeto uchwaliła rozciągnąć podatek rentowy także i na te obligacye. Następnie jednak w skutek dyskusyi znaleziono, z dat budżetowych dziewięć innych długów państwowych, które obecnie ulegają podatkowi dochodowemu. To dało powód do powtórnej zmiany § 1, który w końcu co do obligacyj tak został uchwalony, że podatkowi rentowemu mają ulegać procenta od obligacyj funduszowych krajowych, tudzież procenta od długów państwowych, od których pobiera się obecnie podług patentu z 29 października 1849 podatek dochodowy przez bezpośrednie odciąganie tego podatku przy wypłacaniu procentu w kasach.

Poseł Neuwirth podniósł, że są także pożyczki powiatowe i gminne, nie hipotekowane, od których wierzyciele opłacają obecnie podatki, i żądał zatrzymania tych podatków. Poseł Krzeczunowicz przypomniał, że są obligacye państwowe, n. p. Partial-Hypotekaranweisungen, że są różne renty i procenta inne, ulegające obecnie podatkowi dochodowemu, który nie pobiera się przez odtrącanie go w kasie, lecz na podstawie fasyj; wniósł przeto do uchwalenia zasadę, że podatkowi rentowemu mają ulegać w ogóle wszystkie procenta i renty, które ulegają obecnie podatkowi dochodowemu według patentu z 29 października 1849. Komisya jednak odrzuciła wnioski p. Neuwirtha i Krzeczunowicza. Wskutek tego odpadnie skarbowi państwa blizko milion dochodu, który się przerzuci na innych podatkujących. W tej uchwale nie miano na oku słuszności zasady ani sprawiedliwej równości w opodatkowaniu, lecz rozstrzygała forma. Ci posiadacze obligacyj lub rent, od których pobierano podatek potrącaniem onego w kasie publicznej, będą go nadal płacić; inni zaś zostaną od niego uwolnieni.

Obecnie pozostają jeszcze do obrad w komisyi ustawy o podatku gruntowym i zarobkowym. Nad tym ostatnim podatkiem obradował już podkomitet, złożony z siedmiu członków, do których należy także p. Krzeczunowicz. Stawiał on już onegdaj poprawkę, dążącą do tego, aby więksi bankierzy i przemysłowcy nie doznali zbyt wielkiego obniżenia podatku, lecz ta poprawka upadła w podkomitecie i prawdopodobnie upadnie w komisyi a może i w Izbie. Jeżeli tak się stanie, nie będzie można nawet wątpić, że reforma podatków, obecnie w toku będąca, prowizoryczna, mająca niby na celu zachować w powszechności stan dotychczasowy a uchylić tylko pewne nierówności w opodatkowaniu, nie dopnie tego celu, lecz sprowadzi nierówności jeszcze większe, niż są obecnie, że przeto tylko życzyć sobie można, aby ta reforma nie przyszła do skutku.

*) Z posłów polskich są członkami téj komisyi: Krzeczunowicz, Łępkowski i Rylski.

*) Dla wyjaśnienia tych wniosków muszę przytoczyć uchwały komisyi co do jednostek podatkowych, które mają być podstawą do rozłożenia podatku. Komisya uchwaliła, że ma być wolny od podatku osobisto dochodowego, każdy dochód, który nie wynosi w Wiedniu 600 zł., w miastach zamkniętych (mających akcyzę) 500 zł., w innych gminach 400 zł. Dochód w I klasie 400 do 500 zł. stanowi 2, w II klasie od 500 do 600 zł. zaś 4 jednostki podatkowe, a *maximum* podatku dla tych dwóch klas najniższych uchwalono na 1 zł. od jednostki, co czyni w I klasie ⅖ do ½ procentu, w II klasie ⅘ do ⅔ procentu od dochodu. Dochód w III klasie od 600 do 700 zł. stanowi 6 jednostek, w IV klasie od 700 do 850 zł. 8, w V od 850 do 1000 zł. 10, itd. progresyjnie aż do klasy najwyższej, w której każde 100 zł. dochodu liczy się za 3 jednostki podatkowe, z czego wypływa, że *maximum* podatkowe 1 zł. 65 ct. od jednostki podatkowej czyni w klasie najwyższej 4 zł. 95 ct. od 100 zł. dochodu.

Wiedeń 12 marca.

○ Jenerał Ignatiew z pewnością przybędzie do Wiednia. Wizyta jego w zamku cesarskim i u hr. Andrassego, będzie po raz ostatni wznowieniem pytania, na co Rosya w razie wojny liczyć może ze strony Austryi. Od zachowania się Niemiec zawisła swoboda działania Austryi. Jeżeli Niemcy zostawią tę swobodę Austryi, ona może przeszkodzić wybuchowi wojny. Ks. Bismark atoli nie uczyni tego, bo interes Niemiec wymaga wybuchu wojny. Istnieje tu wersya, której żadnej nie dajemy wiary, ale którą warto powtórzyć, ponieważ błąka się w kołach nawet bardzo poważnych, a mianowicie, że Niemcy pragną wojny na Wschodzie, ile możności z współudziałem Austryi i Rosyi, aby uzyskać pełną swobodę przeciw Francyi i aby jej módz wypowiedzieć wojnę. Jest to pomysł awanturniczy. Z drugiej strony jen. Ignatiew zamierza próbować, czy mu się nie uda skojarzyć ogień z wodą i utworzyć koalicyę niemiecko-rosyjsko-francuską. Cel taki przewodniczy widocznie Ignatiewowi, inaczej bowiem nie byłby udał się do Paryża, który od dawna przestał być punktem środkowym polityki europejskiej.

Mówią, że — choćby Ignatiew co do Austryi stanowczego doznał zawodu — Rosya nie powstrzyma akcyi wojennej. O ile można wnosić z głosów inspirowanych, jenerał Ignatiew nie może liczyć na świetny rezultat w Wiedniu. *Pester Lloyd* i *Montagsrevue* dowodzą bowiem, że Rosya zadowolić się powinna zobowiązaniem się mocarstw europejskich do czuwania nad przeprowadzeniem reform obiecanych przez Turcyę, czyli innemi słowy, Austrya podpisałaby protokół międzynarodowy, ale bez zaopatrzenia go sankcyą, jakiej żąda jenerał Ignatiew. Jeżeli misya dyplomaty rosyjskiego nie powiedzie się, główna nienawiść Rosyi zwróci się przeciw Austryi, w której ręku leży właściwie decyzya.

Klub lewego środka postanowił wstrzymać się od udziału w obradach nad rezolucyą klubu postępowego względem zmiany ustawy o delegacyach wspólnych. Prezes ministrów ks. Auersperg, który przyczynił się do tej uchwały, miał w klubie wspomnionym oświadczyć, że rząd węgierski pragnął zniesienia delegacyj, że atoli udało się rządowi austryackiemu odwieść Węgrów od tego zamiaru.

Wiedeń 12 marca.

□ Doszły mnie szczegóły o radzie ministrów, na której roztrząsano sprawę zwołania Sejmów, a gdy wyłącznie obchodzą one Galicyę, pospieszam przeto z ich przesłaniem.

Na radzie tej, która odbyła się d. 9 b. m., postanowiono, jak już niezawodnie wiecie, zwołać na d. 4 kwietnia sejmy na krótką sesyę, do 18go trwać tylko mogącą, gdyż równocześnie postanowiono, że d. 19 kwietnia rozpocznie znowu posiedzenia Rada państwa, aby roztrząsać projekta traktatu handlowego z Węgrami, statutu bankowego i t. d. i t. d.

Co się tyczy sejmu galicyjskiego, na skutek przedstawień z najkompetentniejszej w tej mierze strony, zawieszono decyzyę. Zauważano bowiem, że sejmu galicyjskiego nie można zwoływać na tak krótką sesyę, zwłaszcza, że jest to jedyny z sejmów nowowybrany. Rzeczywiście obrachowano tutaj, że faktycznie pierwszy tydzień, a przeto połowę sesyi trzebaby poświęcić sprawdzaniu wyborów i ukonstytuowaniu się zgromadzenia. Przecież z wszelką pewnością donieść mogę, że wcale nie postanowiono już nie zwoływać sejmu galicyjskiego w kwietniu, i odłożyć to zwołanie do lata, aby wówczas sesya mogła być dłuższą. Decyzyę w tym względzie N. Pan zawiesił tylko. W skutku tego ministeryum postanowiło zasięgnąć zdania najwyższych w kraju waszym rządowych organów.

Wogóle dotychczasowe zachowanie się Galicyi w tych trudnych i ważnych dla monarchii czasach znajduje tu najzupełniejsze uznanie a niektóre drobiazgowe zboczenia już z powodu ich excentryczności i śmieszności umiano należycie ocenić wedle ich wartości, która sądząc ztąd, wydaje się być żadną. Nie ulega przecież wątpliwości, że w tak krytycznych czasach gdziekolwiekby się pojawiły oznaki mogące przynieść szkodę ogólnej polityce monarchii, tam rząd wystąpiłby z całą energią i stanowczością. Dotąd najmniej przypuszczają, aby mogła zajść tego parlamentarna czy inna potrzeba w kraju, który swem zachowaniem innym za przykład służyć może.

Do wiadomości, które wczoraj wyjąłem z listów nadeszłych ze Stambułu, dodać mogę, że pełnomocnicy czarnogórscy konferują codziennie z ministrami w Porcie. Z powodu odniesionych przez Czarnogórę korzyści są bardzo wymagający, a dodają, że zdawaćby się mogło, iż czują za sobą poparcie Rosyi. Trudniej też będzie zadowolnić ich. Przecież mniemają w Stambule, iż otrzymają oni ustępstwa terytoryalne, które w urzędowym języku nazywają się „sprostowaniem granic“, ale co się tyczy portu morskiego, rzecz ma być trudniejszą do załatwienia. Rozumują bowiem w następujący sposób: Skoro Czarnagóra niema ani floty, ani międzynarodowego handlu, port ten w jej ręku, może się stać wyłącznie portem rosyjskim, a podobne sąsiedztwo z tej strony nie może być miłem Turcyi. W Stambule rozpowszechniło się mniemanie, że Austrya także niechętnem widziałaby okiem odddanie portu morskiego Czarnogórze. Zresztą w onych dodatkowych listach, z których zdaję sprawę dzisiaj, powtarzają znowu, iż w Stambule wierzą w utrzymanie pokoju, a przecież wybuch wojny nie zdziwiłby nikogo. Prawie co-

dziennie wsadzają na statki wojsko przeznaczone do Warny; powołano pod broń redyfów marynarki. Flota ma być podzieloną na dwie eskadry, morza Śródziemnego i morza Czarnego.

Warszawa 8 marca.

Obywatel z Królestwa wracający z Krakowa, mówił mi, że rozeszła się tam i ustaliła wieść, jakoby koncesye pewne przez rząd rosyjski krajowi naszemu miały być nadane i jakoby nawet część takowych już w życie wprowadzoną została, a mianowicie, że surowy przepis co do języka rosyjskiego, jako wykładowego w szkołach miał uledz zwolnieniu.

Mogę zapewnić, że wieść ta jest błędną i że dotychczas najmniejsze ślady zmiany usposobienia i przyjętego systemu zarządu Królestwem, nie wyszły na jaw i że stosownie do znanego nam dokładnie ducha, jaki w tej mierze przewodniczy w wyższych sferach, nie należy się łudzić. Wybranie w roku bieżącym dwóch Polaków do Rady państwa, a mianowicie p. Chreptowicza i p. Hubego uważanem jest w tych sferach, jako najwyższy szczebel koncesyi, jaki w obecnej chwili dać elementowi polskiemu wypadło.

Naturalnie nie myślę rozbierać doniosłości tej koncesyi, nie przeszła ona niepostrzeżenie i w właściwej mierze ocenioną została; niech mi wolno wszakże będzie przy tej sposobności nadmienić tu, że widocznym i pocieszającym objawem jest zwrot poważny w zapatrywaniu się kraju na swe położenie i dolę; zastąpił on pochopność dawną do illuzyj i takowej wcale nie dopuszcza. Dowodzi to pewnej wytrawności w sądzie, rzekłbym nawet pewnej siły. Egzystuje wprawdzie jeszcze nie mała kohorta kobiet naszych i dawnych niedobitków, polityków, optymistów mających zawsze zwrócone oko na dalekie gwiazdy, na obce, jakoby o naszą dolę troskliwe potęgi; tworzą oni w kuźni swej wyobraźni, coraz to nowe wiadomości i wiadomostki mające rzekomo rany serc naszych zagoić, ale coraz większy jest zastęp ludzi widzących jasno i czujących potrzebę, dania korytu życia krajowego innego kierunku, jak ten nieustanny hołd złudzeniom ludzi, którzy uznają, że ta exotyczna roślina koncesyj, która z umysłów rosyjskich nie może wyjść jak zwątlała, wyblakła i w formie skrzywionej, nie przyniesie zdrowych i obfitych owoców, że trzeba wprzód grunt nasz z jałowego zrobić urodzajnym, zasilić go a przechowane w duchu kraju zarodki życia w właściwym czasie się rozwiną. Ani konferencye mocarstw europejskich w Stambule, ani podniesione, jakoby w sprawie naszej głosy na meetingach angielskich, nie zwróciły poważnego grona obywateli kraju od wytkniętego toru działania. Tak głośno trąbiona opieka nad Słowianami południowymi, ogłoszony projekt statutu organicznego dla Bułgaryi, nie wprowadziły kraju na drogę politykomannii na wielką skalę i nie obudziły tu zazdrości, jedynie może pewnego rodzaju zdziwienie, czemu nas Polaków o zdanie, co do Rosyi nie zapytują. Nasze boleści nie odjęły nam zdrowego sądu, przeciwnie wyrobiły go.

Nie wspomniałem dotychczas w korespondencyi mojej o odczytach publicznych, które tu z początkiem postu na trzy rozmaite cele i w trzech lokalach, przy bardzo znacznym udziale publiczności się odbywają, to jest na małoletnich przestępców w Studzieńcu, na muzeum przemysłowe i na cele ogólne Towarzystwa Dobroczynności. Następne kwestye traktowane były dotychczas:

Kobieta lekarz, Rej z Nagłowic jako filozof; Kolonizacya w Ameryce; dwa odczyty, *O soli; O cieple zastosowanym do przemysłu; O śnie i jego znaczeniu.*

O każdym odczycie czasopisma nasze umieszczają recenzye, zwykle nazajutrz po prelekcyi. W tych sprawozdaniach oprócz wyraźnej cechy pośpiechu, przebija raczej słuszne oddanie hołdu, dobrej woli prelegentów, niż niepodległość sądu. Nie znalazł się ani jeden głos, któryby ośmielił się powiedzieć prelegentowi na temat *Kobieta lekarz,* że wywody jego podnoszące ten kierunek kształcenia się kobiet, nie przekonały u nas nikogo, że obraz kobiety Polki ze skalpelem w ręku, pozostałby dla nas zawsze wstrętnym, nawet gdyby się przed oczami naszemi nie były przesunęły postacie Rosyanek wyszłych z uniwersytetu w Zürich, których prowadzenie się i bliskie stosunki z partyą nihilistyczną w Rosyi, rzuciły raz na zawsze, chwała Bogu, ohydę na kobiety lekarki. Prelegent widocznie nie wprowadził do rachunku wygłasanych przez siebie opinii, podpieranych wielu paradoxami, zdrowego rozsądku kraju, który zamyka oczy na obraz tego, coby być mogło, ale sądzi po tem, co jest.

Niejednemu zapewne z Panów recenzentów, widoczne są niedostatki naszych prelekcyj; ich oględność w wyrażaniu zdania można wprawdzie przypisać temu, że trzeba uzbroić się w pewnego rodzaju odwagę cywilną, by wystąpić przeciw rzeczy będącej, jak tu mówią, na czasie, to jest w modzie, zresztą myśl nie odstręczenia publiczności od ofiary grosza na instytucye krajowe, przeważnie być może kieruje piórem recenzentów. Zdaje się jednak, że ani powyższe konsyderacye, ani nawet ta, że nie należy własną ręką burzyć to, na co pozwolenie z taką trudnością uzyskanem zostało, nie powinnoby wstrzymywać ludzi pióra nietylko od postawienia na szali rozwagi, stron dodatnich i ujemnych odczytów w ogóle, ale i od wykazywania po szczególe u nas ich stron ujemnych. Do tych stron ujemnych należy niewątpliwie traktowanie lekkie, pobieżne kwestyj z nauk ścisłych, streszczenie tychże kwestyj w jedną godzinę prelekcyi, anegdotyczny sposób przedstawiania kwestyj z dziedziny ekonomicznej i społecznej, jak w odczycie o kolonizacyi w Ameryce, a w ogóle raczej dążność do zabawienia publiczności, niż do jej uczenia, nie wykazywanie ostatecznych zadań naukowych, ekonomicznych i społecznych przy każdej kwestyi, odmienny wykład od założenia (jak przy Reju). Recenzya, któraby nie tylko uznaje zasługi, lecz i wykazuje strony główne składałaby dowód, że publiczność nasza ma prawo domagać się więcej pożywnej strawy niż jej prelegenci przynoszą, byłaby raczej zachętą do rozwoju działalności na tem polu, niż sparaliżowaniem jej. Nie chcę tu porównawczej linii pociągać pomiędzy odczytami naszemi a odczytami we Francyi a zwłaszcza w Anglii, bo wzory cudzoziemskie nigdy się krajowi nie nadadzą, ale pragnąłbym rozwoju tych odczytów na naszem polu, odpowiednio do naszych potrzeb do stopnia wykształcenia i ustroju ducha naszego.

W dalszym ciągu mamy mieć prelekcye z dziedziny literackiej; nie wątpliwie odpowiedzą one więcej zadaniu swemu. Z wytężeniem niespokojnem wertujemy dzienniki i szukamy zawiadomienia kiedy przybędzie z grodu waszego hr. Tarnowski.

W liście następnym zdam sprawę o ostatnim posiedzeniu ogólnem władz Towarzystwa kredytowego. Było ono z wielu względów ciekawe, poruszyło bowiem najważniejsze kwestye ekonomiczne kraju naszego.

Prześladowanie Unitów skutkiem instrukcyi, jaką władze z Petersburga odebrały, ucichło. Unici ani na chwilę nie odstąpili od wiary, do cerkwi nie uczęszczają wcale, ale chodzą skwapliwie do kościołów rzymskiego obrządku, władze zaś nie mają środków, aby się im sprzeciwiać. Zachodzą tylko trudności co do chrztu świętego. Popi bowiem apostaci domagają się spełnienia tego obrządku w cerkwiach prawosławnych, chłopi zaś wolą raczej sami w domu chrzcić dzieci, niż je do chrztu do księdza, którego misyi kanonicznej nie uznają, przynosić. Z tego względu bywają czasem zatargi, ale sądy zwykle tego rodzaju skarg przez popów wnoszonych nie przyjmują.

Poznań 9 marca.

Ostatnie ze zebrań zeszłotygodniowych, zebranie akcyonaryuszów spółki teatru polskiego, zrobiło wrażenie przedstawienia szekspirowskiej komedyi „Wiele hałasu o nic.“ Rezultatem zebrania jest też zero, z wyjątkiem tego, że uchwalono zmienić śmieszną firmę „teatru w ogrodzie,“ tem niewłaściwszą, że gmach teatralny stoi w brukowanem podwórzu.

Koło poselskie nasze sejmu pruskiego zakończyło swe czynności, a sumiennie może sobie dać świadectwo, że niepominęło żadnej okoliczności, by w obronie praw i interesów naszych podnieść głos.

Koło polskie w parlamencie niemieckim ukonstytuowało się, wybierając przewodniczącym ks. Romana Czartoryskiego. Wybór nader trafny, bo ks. Czartoryski okazał szczególną zdolność do przewodniczenia rozprawom, jak tego doświadczyliśmy na zebraniach zeszłotygodniowych w Poznaniu; a silne wywiera wrażenie zwłaszcza na Niemców, gdy w pierwszym rzędzie służby publicznej występuje nazwisko historyczne z dziejami naszemi związane. Ustępujące koło poselskie i wstępujące na pole walki zebrały się na wspólną ucztę, w dniu patrona kraju Św. Kazimierza. Przy uczcie tej uczczono zasłużonego i niezmordowanego posła naszego Kazimierza Kantaka.

Posłowie nasi w parlamencie rozpoczęli czynność od powtórzenia interpelacyi, niedawno wniesionej do Izby pruskiej, a tyczącej się uwięzienia X. Kanteckiego redaktora *Kuryera.*

Pod Obornikami w domu pp. Świnarskich aresztowano temi dniami jednego z młodych tak zwanych księży majowych. Rzecz sama tak u nas zwykła, ale okoliczności jej towarzyszące charakterystyczne. Landrat miejscowy (von Mathusius) z asystą żandarmeryi zjechał w chwili, kiedy młody kapłan odprawiał Mszę św. w domowej kaplicy. Nieprzeszkodziło mu to nietylko wejść do kaplicy, ale kilkakrotnie zawołać: *„enden Sie doch schnell Herr Pfaffe!“*

Oto piękny przykład wychowania junkra niemieckiego i wyższego urzędnika w konstytucyjnem państwie.

Olbrzymi wiec papieski, o którym pisałem w przeszłym liście, zaimponował nawet tym, co mu byli przeciwni. *Dziennik Poznański* zdając dość lakonicznie sprawę z wiecu, niemógł nieprzyznać olbrzymiego udziału, ale uznał za stosowne niewymienić nazwisk obywateli, którzy zasiadali w zarządzie wiecu. Wyraża on się, „że od 11ej tłumy ludu wiejskiego, mieszczan i duchowieństwa tłoczyły się na salę bazarową“ czytelnik mógłby ztąd wnosić, że niebyło tam szlachty i obywatelstwa wiejskiego. Otóż rzecz się miała przeciwnie. Niemogąc wszystkich w tłumach dopatrzeć, obliczyłem z pamięci przeszło stu obywateli z prowincyi. Między innymi przybył hr. Szołdrski, który pomimo sparaliżowania nóg przynieść się kazał na salę. Przemawiał Henryk Krzyżanowski, acz tak cierpiący, że lekarz zakazywał mu opuścić łóżko. Dość tych dwóch przykładów gorliwości i udziału obywatelstwa wiejskiego.

Niewłaściwą i niesprawiedliwą była także w dzienniku *Warta,* krytyka mowy włościanina Durlaka, bo był to głos samodzielny, zdrowy i bodaj, czy nienajwięcej przyczynił się do podniesienia ducha w zgromadzeniu.

Z przyjemnością dowiedzieliśmy się z pism publicznych, że syn hr. Józefa Krasińskiego zaprotestował przeciw ogłoszonym tu mniemanym pamiętnikom ojca. Jest to rzeczywiście dziwnie bałamutna publikacya. Ciągłe w niej sprzeczności i niedokładności, a przytem sądy dzisiejsze podsuwane mniemanemu autorowi.

Wiedeń 12 marca. Przed kilku dniami podaliśmy treść ogłoszonego wraz z motywami projektu do statutu banku austryacko-węgierskiego, opracowanego przez referentów Banku narodowego (*Referenten-Entwurf*), który służył za podstawę ugody zawartej między ministrami austryackimi i węgierskimi, wraz z dołączeniem zmian poczynionych w nim za zgodą z Bankiem narodowym. Z artykułu zamieszczonego w *Presse* dowiadujemy się jednak, że zachodzą jeszcze punkta sporne między obu ministerstwami a Bankiem narodowym. W układzie zawartym między ministrami obu połów państwa znajdują się mianowicie art. 23, 26, 27, 28, 30, 40 i 110, na które reprezentanci Banku narodowego nie przystali i które dopiero ogólnemu zgromadzeniu akcyonaryuszów Banku narodowego do powzięcia ostatecznej w tej mierze decyzyi przedłożonemi zostaną. Artykuły te brzmią dosłownie, jak następuje:

Art. 23. Radców generalnych wybierze Ogólne zgromadzenie w części ze swego łona, w części na propozycyę Dyrekcyj wiedeńskiej i peszteńskiej. Do uskutecznienia ostatniego wyboru podaje każda z Dyrekcyj Ogólnemu zgromadzeniu trzy osoby do wyboru.

Art. 26. Rada naczelna składa się z gubernatora i dwunastu radców. Ośmiu z nich wybiera Ogólne zgromadzenie ze swego grona, po dwóch zaś z kandydatów podanych przez Dyrekcye wiedeńską i peszteńską.

Art. 27. Gubernatora mianuje NPan na przedstawienie ministerstw austryackiego i węgierskiego.

Art. 28. Jednego z wice-gubernatorów, który zarazem prezydować będzie w Dyrekcyi wiedeńskiej, zamianuje NPan na przedstawienie austryackiego ministerstwa finansów — drugiego, który prezydować ma w Dyrekcyi peszteńskiej na przedstawienie węgierskiego ministerstwa finansów.

Art. 30. Urząd radców jeneralnych trwa cztery lata. Występujących z kolei można obrać na nowo. Na każdem zwyczajnem Ogólnem corocznem zgromadzeniu oznaczy losowanie trzech występujących, między którемi znajdować się będzie dwóch z wolnego wyboru Zgromadzenia pochodzących, a jeden z wyboru na przedstawienie Dyrekcyj bankowych pochodzący. Wybór następców odbędzie się pod temi samemi warunkami jak wybór pierwotny.

Art. 40. Członkowie Dyrekcyi wiedeńskiej muszą być Austryakami, członkowie Dyrekcyi peszteńskiej Węgrami. Każda z Dyrekcyj składa się z odnośnego wice-gubernatora, jako prezydującego i sześciu dyrektorów, których miejscem zamieszkania musi być względnie Wiedeń lub Peszt. Wybrani na przedstawienie każdej z Dyrekcyj radcy jeneralni będą zarazem członkami odnośnych Dyrekcyj. Pozostałych czterech dyrektorów obiera Rada naczelna na lat cztery.

Art. 110. Kandydatów na dwóch radców jeneralnych, którzy zarazem mają być członkami odnośnych Dyrekcyj (Art. 23, 26 i 40) przedstawi na Ogólnem zgromadzeniu konstytującem po raz pierwszy obecna Dyrekcya austryackiego Banku narodowego, po poprzedniem porozumieniu się z ministrami finansów, austryackim i węgierskim.

Oprócz tego ma i do Wydziału wykonawczego obranym być jeden Węgier.

Na to wszystko, jak już powiedzieliśmy, nie ma dotąd wyraźnej zgody Banku narodowego i kwestya ta rozstrzygnąć się pierwej musi na Zgromadzeniu ogólnem Banku narodowego, nim odnośne wnioski rządowe Radzie państwa i sejmowi węgierskiemu będą mogły być przedłożonemi.

Ma też nastąpić jeszcze osobne porozumienie co do długu 80-milionowego, pozostającego zawsze jeszcze kwestyą otwartą i co do liczby i czasu urządzenia nowych filij węgierskich Banku austryacko-węgierskiego.

Sprawa wschodnia.

Biuro Reutera ogłasza następującą depeszę Savfeta baszy do Musurusa baszy posła tureckiego w Londynie, datowaną dnia 8 marca:

Przedsięwzięte przez nas dzieło reorganizacyi państwa prowadzimy dalej energicznie i wytrwale. Reformy proponowane przez konferencyę, a przyjęte przez rząd cesarski zaczynają wchodzić w życie. Są one dwojakiego rodzaju: reformy ustaw organicznych, które zostaną przedłożone parlamentowi i reformy, które mogą być bezzwłocznie zastosowane. Te ostatnie są następujące:

1) Reorganizacya żandarmeryi, której projekt został już wypracowanym i przedłożonym do ocenienia pułkownikowi Bakerowi.

2) Podział gmin na kantony, który rozpocznie się jak tylko władze prowincyonalne przeszlą do Konstantynopola objaśnienia co do konskrypcyj gminnych.

3) Utworzenie korpusu żandarmeryi mięszanej, złożonej z chrześcian i muzułmanów, według systemu istniejącego już w kilku punktach cesarstwa.

4) Przyjęcie poddanych niemuzułmanów do szkół wojskowych.

5. Zakaz kolonizowania Rumelii przez hordy Czerkieskie i używania wojsk nieregularnych z wyjątkiem nadzwyczajnych wypadków.

6. Ogłoszony już zakaz noszenia broni bez szczególnego pozwolenia.

7. Amnestya dla osób skompromitowanych w wypadkach w Philipoppoli.

8. Utworzenie komisyj specyalnych, które zostaną natychmiast wysłane do wilajetów: bośniackiego, dunajskiego i adryanopolskiego.

9. Uznanie wolności wyznań i zasady, że wszelkie spory religijne rozstrzygają tylko patryarchowie.

10. Zwolnienie od podatków zalegających do d. 1 stycznia 1877 w prowincyach dotkniętych ostatniemi wypadkami.

11. Ogłoszenie prawa własności nabytego już przez chrześcian w Bośni i Hercegowinie.

Następujące ustawy przedłożone zostaną w pierwszej sesyi Izby deputowanych: 1) Regulamin obu Izb; 2) ordynacya wyborcza; 3) ustawa prasowa; 4) nowa ustawa o wilajetach, obejmująca zarazem ustawę gminną; 5) ustawa municypalna; 6) ustawa o nowem postępowaniu karnem; 7) ustawa o organizacyi trybunałów; 8) ustawa o hierarchii sędziowskiej i warunkach awansu lub usunięcia; 9) ustawa o urzędnikach cywilnych; 10) ogólny budżet państwowy; 11) organizacya nowych Izb obrachunkowych. Ponieważ wybory wszędzie już przeprowadzone zostały i deputowani zaczynają się zjeżdżać do stolicy otwarcie obu Izb odbędzie się w pierwszej połowie marca *r. g.*

Dotychczasowy brak odpowiedzi mocarstw europejskich na notę ks. Gorczakowa coraz bardziej niecierpliwi dziennikarstwo rosyjskie. Nawet umiarkowany i przeciwny wszelkim zbyt nieprzyjaznym wycieczkom przeciw polityce europejskiej *Gołos,* tym razem traci poniekąd cierpliwość, mówiąc, że Europa „powinna nareszcie zrozumieć, że Rosya nie może zbyt długo czekać na odpowiedzi, od których zależy program dalszego jej postępowania.“ I jeszcze dalej posuwa się ów dziennik, bo przewiduje następnie, że lada dzień mogą zajść wypadki, które zmuszą rząd rosyjski do zwrocenia się bezpośrednio ku Turcyi (jak to już raz uczynił zeszłej jesieni), celem wymożenia na niej reform, mogących zadowolnić Słowian Bałkańskich. Jak zaś Rosya postąpi sobie w razie odmowy Porty? — łatwo się domyśleć, „bośmy gotowi do wojny, za którą odpowiedzialność spadnie na Europę, czyli właściwiej mówiąc na Anglię, a jeszcze ściślej — na ministerstwo Derby Beacoksfielda, którego nieszczere postępowanie wywołuje zwłoki, a z niemi — coraz większe zagmatwanie sprawy wschodniej.“ Wiadomo dziś, że Rosya sama zwłoki żądała.

Inaczej zupełnie na sprawę zwłoki w rozwiązaniu kwestyi wschodniej, spowodowanej milczeniem Europy, zapatruje się organ ultra-patryotów rosyjskich, *Moskowskija wiedomosti.* Zwłoka ta zdaniem rzeczonego dziennika — jest tylko dalszym ciągiem szkód i strat, jakie ponosi Rosya skutkiem obrania niewłaściwej polityki wyczekiwania i solidarności z Europą. Charakterystycznym zaś i najciekawszym jest to, że dziennik moskiewski niewaha się czynić otwartych i dość ostrych zarzutów polityce swojego rządu, że zaniedbał skorzystać z najpomyślniejszych chwil i bezczynnością swoją spowodował szkody, które dziś już niedadzą się może wynagrodzić. „Przepuściliśmy“ — powiada dziennik rzeczony — „najpomyślniejszą dobę czynu, która się nam przedstawiała przed dwoma miesiącami, kiedy upływał termin rozejmu, z taką energią przez nas samych przepisany. Mówiono naówczas, że w zimie rozpoczynać wojny niepodobna; lecz zima stokroć straszniejszą była dla naszych przeciwników niż dla nas. Więc różnica między tem, cobyśmy sami ucierpieli podczas kampanii zimowej, a tem, coby ucierpieli na niej nasi nieprzyjaciele, byłaby czystym, a niewątpliwie bardzo wielkim zyskiem naszym. Nie ma na świecie żołnierza mniej czułego na niewygody wojny, prowadzonej w zimie, niż żołnierz rosyjski. Przytem zamarznięcie Dunaju byłoby ułatwiło nam niezmiernie przeprawę przezeń; a jakkolwiek kosztowniejszą byłaby kampania zimowa, w każdym razie jednak nie tyle kosztowną, jak utrzymanie masy bezczynnego wojska na wojenną stopę przez czas tak długi. Zimową porą nadto bylibyśmy bardziej zabezpieczeni od niespodziewanych ataków i mniej ściśnieni w działaniach przez obawę napadów na skrzydła naszéj armii. A cóż zyskamy, czy zyskaliśmy już teraz przez „wstrzemięźliwość“ (Dodać winniśmy, iż między innemi gubernator kijowski Dundakow przemawiał za zimową kampanią i chciał uderzyć na flotę turecką wstrzymaną lodem na Dunaju. — Turcy zawarli pokój z Serbią i zawrą go wkrótce z Czarnogórą; są więc w możności wszystkie swe siły zwrócić i użyć przeciw nam wyłącznie. Turecka armia odpoczęła, skompletowała się, wzmogła się na duchu, zaopatrzoną została w większą ilość poprawnéj broni ręcznéj i dział krupowskich. Z drugiéj zaś strony wiara w potęgę naszą i w nasze dobre chęci o wiele w Słowianach bałkańskich ostygła; utraciliśmy (daj boże, aby nie na zawsze) ten wpływ na chrześcian tureckich, jaki mieliśmy przed tem; niełudźmy się: zwątpili oni o nas i nie widzą już w nas swych zbawców. Zdyskredytowaliśmy się przytem i wobec naszych przeciwników i wrzekomych przyjaciół na Zachodzie. „Kolos północny“ już nie wydaje się nikomu tak strasznym jak przed tem. Zapędzono nas do matni i drwią z nas po cichu, a głośno odzywają się do nas tonem wyniosłym, albo co gorzéj, zupełnie milczą, gdy my prosimy o wyjaśnienie nam położenia. Piękne zyski!.... A tymczasem następuje wiosna, a z nią bezdroża, roztopy, słoty, wilgoć i choroby... Czy to ma być właściwsza pora do wypowiedzenia wojny, niż przed parą miesiącami?... Okaże się, że jeszcze niewłaściwa, więc jeszcze czekać będziemy, wydając milion codziennie na utrzymanie wojska i dyskredytując się coraz gorzéj na wschodzie i zachodzie!“

Tak rozumują o obecnem położeniu Rosyi *Moskowskija Wiedomosti.* Przytoczyliśmy ustęp powyższy w dosłownym przekładzie, przez wzgląd, że nigdy jeszcze w podobnym duchu nieprzemawiały dzienniki rosyjskie ultra-patryotyczne, usiłując zawsze, dla podsycania wojowniczego ducha, przedstawiać Rosyę w aureoli wiekuistéj potęgi i siły. Powyższa zaś „spowiedź“ dziennika katkowskiego posiada tę szczególność, że błędów polityki rosyjskiéj nieskrywa, a owszem uwydatnia ujemne strony położenia dzisiejszego otwarcie i *con amore,* a wielce zgodnie z tem co znachodzimy w listach z Rosyi streszczonych przez nas przed parą dniami.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 13 marca. W bieżącym roku będziemy mieli poważną liczbę budowli miejskich do przedsiębrania, a mianowicie:

1) dokończenie szkoły na Kazimierzu przy Ratuszu dla umieszczenia dwóch szkół ludowych, męskiej i żeńskiej;

2) dokończenie szkoły ośmioklasowej żeńskiej przy ulicy św. Scholastyki;

3) dokończenie szkoły ludowej męskiej, przerobionej z kościoła św. Scholastyki;

4) dokończenie budynku cmentarnego z mieszkaniem kapelana i służby, oraz z prosektoryum i trupiarnią;

5) dalszy ciąg restauracyi Sukiennic;

6) dalszy ciąg budowy kanału wdłuż ulicy Polnej ku klasztorowi XX. Misyonarzy;

7) budowa nowej rzezalni wraz z domem administracyjnym, ze stajniami na różnego rodzaju bydło, z topiarnią łoju i fabryką białka zwierzęcego, czyli albuminu;

8) budowa kanału od rogatki Warszawskiej, do rondla bramy Floryańskiej;

9) budowa szkoły męskiej i żeńskiej na Kleparzu, obok starego Ratusza;

10) budowa szkoły męskiej na Podzamczu obok klasztoru OO. Bernardynów.

Pomimo niezwykłych zdolności i niezmordowanej pracowitości dyrektora budownictwa miejskiego p. Moraczewskiego, nie przypuszczamy, aby inne jeszcze jakie budowle miejskie mogły być w tym roku rozpoczęte, wymienione bowiem powyżej są w stanie wyczerpać siły dyrektora, gdy obok nich wykonywać on musi wszelkie czynności biórowe, dawać opinie i gotować projekta i układać sprawozdania dla Magistratu, sekcyj i na pełną Radę miejską.

— Dnia 9 b. m. odbyło się posiedzenie **Wydziału filologicznego** pod przewodnictwem Dyr. Lucyana **Siemieńskiego**. Sekretarz Wydziału K. **Estreicher** przedstawił list ks. **Csaplara** historyografa zakonu OO. Pijarów w Węgrzech, upraszający Akademię o liczne wyjaśnienia tyczące się żywota *Stanisława Konarskiego.* Postanowiono uczynić żądaniu zadość, o ile na to właściwe prace Akademickie zezwolą. Przedstawiono następnie program porównawczej gramatyki języka polskiego Dra Dawida **Rabinowicza**, przesłany Akademii, a uwzględniający szczególniej potrzeby Niemców i Żydów, chcących się nauczyć języka polskiego. Program przydzielony został do referatu. W końcu Dr Wł. **Seredyński** przedstawił z manuskryptów po Cypr. **Walewskim** zbiór z końca XVIII wieku, mieszczący niektóre nieznane, oraz odmienne wersye wierszy znakomitych poetów tego czasu, które odczytane dały powód do dyskusyi względem metody dochodzenia autorstwa, często niełatwego do przysądzenia wobec braku zbiorowych edycyj pierwotnych, podobieństwa w stylu poetyckim i wyrażeniach, które szczególniej między Trembeckim i Zabłockim zachodzi

— Dnia 12go b. m. odbyło się posiedzenie **komisyi dla zadań w zakresie historyi literatury i oświaty w Polsce** pod przewodnictwem czł. St. **Tarnowskiego**. Gdy w budżecie na r. 1877 wyznaczoną została kwota na wydawnictwo komisyi, postanowiono niezwłocznie przystąpić do niego, wedle planu, który już dawniej przez komisyę przyjętym został. Pismo komisyjne ma mieścić: źródła do dziejów instytucyj naukowych w Polsce, źródła i zabytki do dziejów nauki wogóle, do dziejów literatury w szczególności, bibliografię historyczno-literacką bieżącą. Przedstawili też czł. Dr **Szujski**, jako pierwsze artykuły do pomienionego pisma: *Statuta Collegii Majoris z r. 1429* w zestawieniu ze statutami innych kolegiów. Dr. Wł. **Wisłocki**: Wizytę **Hołowczyca** imieniem komisyi edukacyjnej odprawioną po szkołach południowo-wschodniej części b. Rzpltej polskiej.

— Gabinet archeologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, otrzymał w darze (za pośrednictwem hr. Stanisława Tarnowskiego) od p. E. Witkowskiego, znaczną ilość wykopalisk z kurhanów ukraińskich z Trylissów (powiat Wasilkowski) i z okolic miasteczka Rassawy (powiat Kaniowski). Pan Ludwik Jędrzejowicz z Nosówki (w Galicyi w Rzeszowskiem), nadesłał zabytki kamienne i żelazne, tam wykopane.

— Odbieramy następujące objaśnienie zdarzenia zaszłego w Muzeum techniczno-przemysłowem:

P. Julia J. prawie od roku, nie była już uczennicą w Muzeum techniczno-przemysłowem, powtarzające się bowiem od czasu do czasu napady zboczenia umysłowego, a które w czerwcu zeszłego roku stały się nazbyt uciążliwemi tak dla profesorów, jak dla słuchaczek, zagrodziły jej drogę do dalszego kształcenia się w zakładzie; w niedzielę zaś po 9-miesięcznej nieobecności przyszła na publiczny wykład fizyki dla słuchaczy szerszego koła i tu raz jeszcze dała dowody, że potrzebuje opieki lekarskiej i rodzinnej, jak to już nieraz i przedtem bywało. Winienem jeszcze dodać, że pomimo niestosownego zachowania się w sali wykładowej, nie została aresztowaną w Muzeum, lecz przebiegając ulicę, otoczona tłumem ciekawych, została zatrzymaną przez pełniącego służbę urzędnika policyjnego.

Adr. Baraniecki
Dyrektor Muzeum techn.-przem.

— P. Pailleron autor znakomitej komedyi *Niby Małżeństwa,* która dzisiaj przedstawioną będzie po raz drugi, jest zięciem niedawno zmarłego słynnego właściciela i założyciela *Revue des deux Mondes* Buloza, a obecnie współwłaścicielem tego czasopisma.

— W *Cudzoziemce* Dumasa, która ma niebawem ukazać się na naszej scenie, znajduje się najdłuższy w literaturze monolog. Jest to opowiadanie w trzecim akcie Amerykanki, które liczy sto siedemdziesiąt wierszy drobnego druku, a jest obrazowem przedstawieniem życia cudzoziemki. W Paryżu trudne zadanie wypowiedzenia tego monologu spełnia panna Sara Bernard, grająca tytułową rolę; u nas rolę te przedstawi pani Hoffmanowa.

— **Przemyśl** 11 marca.

Dzisiaj otrzymał X. Edward **Szediwy** Dr i prof. Teologii, hon. kanonik i wicerektor seminaryum, kanoniczną instytucyą na kanonika gremialnego przy kapitule tutejszej r. l.

— Wczoraj skonfiskowała prokuratorya rządowa we Lwowie Nr. 4 i 5 czasopisma ruskiego *Prawda.*

— Zabudowania przy pałacu Brühlowskim w Warszawie wdłuż ulicy Wierzbowej od Saskiego Placu do ulicy Niecałej zostały zburzone a powstałe stąd place sprzedawane są właśnie pod domy, które staną przodem do ulicy Wierzbowej. Hr. Krasiński zamówił dwa place z pod zabudowań brühlowskiego pałacu i złożył na nie deklaracyę opieczętowaną.

— Pod Piotrkowem znaleziono niedawno w prądzie Bugajskim nadpsute zwłoki nieznajomego izraelity, mogącego mieć lat blisko 40, wzrostu dobrego, silnej budowy ciała, czarnych włosów, z brodą, mającego tylko bieliznę na sobie, z rękami i nogami związanemi i z uwiązanym kamieniem. Widocznie zatem popełnionem zostało morderstwo. Ciało leżało dłuższy czas w wodzie. W okolicy obiega wieść, iż zamordowany pochodził z Krakowa.

— Z powodu szerzenia się w Górnym Szląsku pruskim zarazy na bydło, rząd pruski zamknął granicę od strony Galicyi, i zabronił odbycia w Pszczynie targu na bydło d. 8 marca. Miała się tam jednak pojawić epidemia i na ludzi; w skutku tego zamknięto kilka domów w Iwanowicach odległych od Galicyi tylko o parę mil a na pobliskiej granicy ustawiono kordon wojskowy i zarządzono sanitarne środki ostrożności, mianowicie pod względem osób przejezdnych.

— List gończy następującej osnowy wydała policya wiedeńska: Dawid Rubinstein, właściciel firmy bławatnej „D. Rubinstein“ w Wiedniu, rodem ze Stanisławowa w Galicyi, liczący lat 53, żonaty, wzrostu średniego, z brodą szpakowatą i takiemi włosami, po sfałszowaniu weksli na 37,000 złr. dnia 18 lutego umknął z Wiednia do Rosyi lub na Bukowinę.

— W Nowym Iczynie na Morawie umarł w niedzielę wieczór Dr fil. Jan **Enders**, księgarz tameczny i właściciel drukarni, redaktor dzienniczka miejscowego *Biene,* bardzo rozpowszechnionego w sferach niemieckich na Morawie. Nieboszczyk posiada krewnych w Krakowie.

— W Stutgardzie zamordował d. 7go b. m. w nocy rzeźnik Greiner czworo drobnych dzieci swoich i żonę ciężarną z powodu kłopotów pieniężnych, a co osobliwa, że dzieci zamordował w obecności żony, poczem założył postronek na szyję żonie i sobie. Po niejakiem czasie rzeźnik przyszedł do siebie, bo postronek na nim przerwał się, udał się więc do sąsiedniej izby do brata, który nic nie słyszał, zbudził go i opowiedział, co się stało. Brat doniósł natychmiast policyi o dokonaniu tej zbrodni.

— Przed kilkoma tygodniami niejaki Moyaux z Bagneux pod Paryżem, porzuciwszy żonę, zabrał jej 10-letnią córkę i umieścił ją na stele u jednego z znajomych swoich na przedmieściu. Gdy ojciec jego żony wziął wnuczkę do siebie, Mayaux odebrał ją napowrót i późnym wieczorem prowadząc, zepchnął z wysokiej grobli w cuchnącą kałużę. Przechodnie usłyszeli nazajutrz jęki dziecka i z wielkim trudem z pomocą pompierów wydostali je. Dziecko zaniesione do szpitala, wkrótce umarło. Policya nadaremnie śledziła za sprawcą, który mimo tego zaczaił się na swego teścia i w kilka dni po pierwszej swej zbrodni postrzelił go niebezpiecznie, a nadto odgrażał się śmiercią żonie swojej. Taka zuchwałość poruszyła całą policyę. Przebrani po cywilnemu strażnicy strzegli mieszkania zagrożonej kobiety, a nadto na wszystkie strony rozpoczęto ścisłe poszukiwania. Dopiero d. 9 marca w południe szynkarz znający Moyaux, poznał go na ulicy i kazał go przytrzymać. Ponieważ w pierwszych dniach po zabiciu dziecka nikt nie wiedział, skąd ono pochodzi, jak się zowie i kto był jego mordercą, pezeto zabalsamowano jego ciało. Moyaux stawiony przed zwłokami dziecka, przyznał się i powiedział, że chciał się zemścić na żonie, której nienawidzi. Kochankę Moyaux ujęto już dawniej, jako podejrzaną o udział w tej zbrodni. Cały Paryż zajmował się tak gorąco tą sprawą, że wielka liczba osób ofiarowała się dobrowolnie poszukiwać Moyaux w okolicach Paryża i że gdy go odstawiono pod strażą, całe ulice były napełnione tłumami ludu i przerwana przez długi czas komunikacya.

— Francuski minister wojny zamówił w fabrykach lugduńskich sto sztandarów jedwabnych, aby tylko przyjść w pomoc robotnikom w obecnem przesileniu. Sztandary te zastąpić mają w armii francuskiej używane dotychczas wełniane.

— Dr Grzymała z Podola zalecał przeciw wściekliźnie liście rośliny bardzo pospolitej *Xanthium spinosum,* a lekarstwo to sprawdził i zaleca Dr A. Bordier w Paryżu. Obecnie donosi w *Weser Ztg* jakiś Niemiec, który długo w Rosyi przebywał, że w gubernii Charkowskiej właściciel dóbr Zarudin używał na wściekliznę przez lat 30 roślinę *Euphorbia Nizzuensis (Lin.)* a nawet Zarudin doświadczył tego zieļa skutecznie na swoim ojcu, który od psa wściekłego ukąszony, przeniesiony był do Charkowa, gdzie lekarze nie mogli go uratować i już pierwsze ślady wodowstrętu dały się spostrzegać. Chłop jakiś uchodzący za lekarza wiejskiego zadał mu pomienioną roślinę, po użyciu której nastały poty a następnie znikł wstręt do wody i chory wyzdrowiał. Tej metody trzymał się następnie p. Zarudin przez długie lata. Roślina pomieniona ma być w maju albo czerwcu wykopana, korzeń jej lekko wypieczony w piecu i utarty na proch, który zamknąć należy szczelnie w naczyniu szklannem. Dla dorosłego bierze się szczyptę utartego korzenia w trzy palce, dla dzieci stosunkowo mniej; jeśli chory nie ma jeszcze wstrętu do płynów, można mu zadać lekarstwo w piwie, jeśli już płynu znieść nie może, w pigułkach zrobionych z ciasta. Jeśli chory po zażyciu lekarstwa uczuje dreszcze, osłabienie a następnie poty, skutek jest pewny; gdyby tych symptomatów nie było, należy po sześciu godzinach powtórzyć dozę, a trzecią nazajutrz na czczo, poczem niewątpliwie lekarstwo zrobi swój skutek, w dodatku powinien chory za najbliższym nowiem księżyca zażyć jeszcze jedną dozę. Oprócz tego rana od ukąszenia ma być wymywaną odwarem tego sa-

mego korzenia Euferbii. Lekarstwo tó ma również skutkować u zwierząt w ilości jednak zwiększonej.

— Nowo obrany prezydent Stanów Zjednoczonych Hayes urodził się w r 1822. W dwudziestym roku ukończywszy nauki prawne w uniwersytecie w Cambridge pod Bostonem osiedlił się w rodzinnym swym stanie Ohio, gdzie naprzód w Fremont a potem w Cincinati do r. 1858, był obrońcą prawnym. Wojna domowa powołała go pod broń równie jak tysiące innych jego współobywateli. Wstąpił do 28-go pułku ohijskiego, z którym w d. 27 lipca 1861 przybył na plac boju. Wkrótce został pułkownikiem i jakkolwiek kilkakrotnie ranny, pozostał aż do końca wojny w służbie. Gdy mu współobywatele w Cincinati zaproponowali, aby zamienił trudy obozowe na wygodniejsze i mniej niebezpieczne krzesło reprezentanta ich w kongresie, odpowiedział: „Otrzymałem waszą zaszczytną propozycyę i dziękuję wam za nią, lecz mam teraz inne obowiązki do spełnienia. Człowiek, który w obecnej chwili opuszcza armię, aby się dać wybrać do kongresu, zasługuje być piętnowanym.“ Wyborcy w Cincinati powołali go jednak do kongresu, w którym dopiero po ukończeniu wojny w r. 1865 zajął miejsce i wkrótce wysokie zdobył sobie stanowisko. We dwa lata później ofiarowano mu posadę gubernatora w Ohio, którą utrzymał wbrew usiłowaniom przeciwnego stronnictwa nawet przy dwu najbliższych wyborach. Kandydatura jego na krzesło prezydenta nastąpiła na kolegium jego przyjaciół, nie zaś z własnej jego chęci.

— W Brazylii, wbrew wszelkim zaprzeczeniom, emigrantom europejskim źle się powodzi. Przed rokiem wybrało się z okolicy Beeschau ośm familij, zwabionych ponętnemi obietnicami niejakiego Ludwika Hermesa z Antwerpii. W zeszłym tygodniu wróciła jedna z nich w miejsce rodzinne, lecz w opłakanym stanie. Opowiadają ci nieszczęśliwi, że Hermes namówił ich do wychodźtwa, przedstawiając, że kolonia jest krajem cywilizowanym i że na przyjęcie ich czekają domy, że przez dwa lata pracować będą za dzienną płacę 2 złr. dla kolonii, a potem każda rodzina otrzyma 25 morgów, które na swą korzyść uprawiać będzie, a w końcu że dla kolonistów sprowadzają z Bachii żywność o 50 procentu niżej cen targowych. Po ośmiotygodniowej podróży wysiedli emigranci na ląd w porcie Kumanduby z tysiącem innych kolonistów. Za przybyciem swym do kolonii znaleźli tylko las dziewiczy i musieli obozować pod gołem niebem. Skutkiem złego klimatu wymarła ich połowa, żywności także nie otrzymywali, dopiero po upływie miesiąca, gdy stracili pieniądze, nadpłynął parowiec z prowiantem. Mięso było złe i ceny wygórowane. Za 5 miesięcy otrzymali umówioną zapłatę, lecz musieli drzewa rąbać i chaty stawiać, ale gruntu im nie dano. Gdy w kolonii z tego powodu powstało niezadowolenie, przysłano kilkuset policyantów brazylijskich, którzy kolonistów chwytali, kuli w kajdany i odstawiali do więzienia, w którem zostawali przez miesiąc. W końcu powiodło się czterem zmylić czujność i zanieść skargę do konsula niemieckiego, za którego wdaniem się, uwolniono ich z kolonii. Do powrotu brakowało im pieniędzy, kapitan norwegski zlitował się nad nieszczęśliwą rodziną i odwiózł ją do N. Jorku, zkąd ambasada austryacka wyrobiła im wolny przejazd do Europy.

Wiadomości policyjne: W policyi złożono kołnierz futrzany damski znaleziony we czwartek wieczór w ulicy Teatralnej i pierścionek w perłowej oprawie, znaleziony wczoraj w Rynku. — Onegdaj straż policyjna odebrała wystawione przez chłopca ptaki na sprzedaż i wypuściła je na wolność. — Od Ludwika Łapanowskiego włóczęgi z Wieliczki, poszukiwanego sądownie za kradzież odebrano perspektywę teatralną czarno oprawną z futerałem.

TEATR. We wtorek dnia 13go marca: Po raz drugi: Komedya w 4 aktach wierszem — Edwarda Paillerona, przełożył rymowym wierszem dla sceny krakowskiej Wł. Sabowski: *Niby małżeństwa.* (Les Faux Ménages). Początek o godz. 7ej.

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych otwarta codziennie od godz. 11ej do 4ej prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 15 centów, w dni powszednie 30 centów.

— D. 12go marca pogoda; termometr od — 8·3 doszedł do — 1·0 C. Barometr opada; o 6ej rano dnia 13go marca stan jego był 733·9 mill., termometru — 10·0 C. Wiatr północno-wschodni.

— We środę dnia 14go marca: Św. Zacharyasza i św. Matyldy.

Wiadomości bibliograficzne.

— Nr. 10ty *Szkoły* zawiera: Szkoły żeńskie w Szwajcaryi (c. d.); Cieplice i wrzące źródła wulkaniczne przez L. Tatomira (c. d.); O rysiu europejskim czyli ostrowidzu przez Dra Z. Rościszewskiego (dok.); O nauce teoryi konjugacyi polskiej przez Tytysa Słoniewskiego; Czynności władz szkolnych; Sprawy Towarzystwa pedagogicznego; Wiadomości potoczne z dziedziny szkolnictwa; Rozmaitości krajowe i zagraniczne; Inseraty.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wiadomości

z biura Izby handlowo-przemysłowej krakowskiej o targu zbożowym na Baranie i Kleparzu dnia 12go i 13go marca.

Dowóz zboża na wczorajszym targu na Baranie był nie zbyt wielki. Ceny wskutek tego podniosły się. Chęć kupna ożywiona. Najwięcej jak zwykle zakupywali tutejsi kupcy.

Płacono za pszenicę za 237 funtów od 42 złp. do 50 złp.; żyto za 227 funtów od 32 złp. do 37 złp.; jęczmień za 202 funtów od 24 do 27 złp.; owies za 138 funtów od 15 do 18 złp.; groch za 250 funt. 30 do 34 złp.; wykę od 25 do 26 złp.

Wskutek więcej ożywionej chęci kupna na dzisiejszym targu Kleparskim cena pszenicy i jęczmienia podniosła się, żyto utrzymało się przy cenie przeszłotargowej. Owies do siewu poszukiwany, tak samo i czerwona koniczyna, gdy biała zupełnie zaniedbana, nawet po zniżonych cenach nie znajduje odbiorców. Do Prus i Morawy robiono dosyć znaczne zakupna, a i młyny parowe w pobliżu Krakowa położone, dosyć zakupywały.

Płacono pszenicę żółtą za 100 kilogramów od 10·— do 12·— złr., czerwoną od 10·50 do 12·50, białą od 11·— do 12·80; żyto piękne polskie za 100 kilogra. od 9·25 do 9·77; żyto podolskie za 100 kilogr. od 8·75 do 9·25; jęczmień dla brow. za 100 kilogra. od 8·15 do 8·60; na paszę za 100 kilogr. od 7·75 do 8·—; owies za 100 kilogram. od 8·25 do 8·90; groch od 8·— do 10·—; fasolę od 8·15 do 11·50; jagły od 11·50 do 12·25; wykę od 6·50 do 7·50; proso od 7· do 7·25; koniczynę czerwoną od 70·— do 90·— złr.

Tygodnik finansowy.

Największe wrażenie sprawiały na giełdy europejskie w ubiegłym tygodniu pogłoski o nowej pożyczce, jaką Rosya zamierza znegocyować we Francyi, nie tyle może z obawy, że targ pieniężny rzuceniem nań pięćdziesięciu milionów rubli ponownie obarczonym zostanie, ile raczej z nierównie ważniejszej obawy, że pożyczka ta, ułatwiając Rosyi ruchy wojenne, stać się może pobudką do śmielszych kroków z jej strony. Przekonanie bowiem, że Rosya znajduje się wśród warunków finansowych uniemożebniających marsze przez stepy i prowadzenie wojny w ubogim i spustoszonym kraju, przyczyniało się dotychczas niemało do tego różowego prawie światła, w jakiem się giełdom kwestya wschodnia w ostatnich czasach przedstawiała. Nadzieje te rozwiaćby oczywiście mogło pomyślne przeprowadzenie zaciągnięcia nowej pożyczki. Wiadomość więc, że kilka domów bankowych francuskich chce się jej podjąć, w połączeniu z niezupełnie dotąd odgadnioną tajemnicą, która przejażdżkę Ignatiewa po Europie pokrywa, niepokoiła giełdy, sprawiała fluktuacye w kursach i psuła dobre usposobienie, jakie w poprzedzającym tygodniu już na nich panować zaczęło.

Takie usposobienie giełd zagranicznych nie mogło wpłynąć pomyślnie na giełdę wiedeńską, która, przy zupełnym braku samoistnego ruchu, idzie od pewnego czasu ślepo za popędem nadawanym jej z zagranicy, szczególnie z Berlina, gdzie właśnie na giełdzie największa w ubiegłym tygodniu panowała niepewność. W zmianach kursu nie było wielkich różnic, ale za to słaba już poprzednio chęć do zawierania tranzakcyj zupełnie na nowo ubezwładnioną została i zapanowała znów owa zupełna stagnacya w ruchu giełdowym, która od dosyć długiego czasu jest jakby chorobą chroniczną giełdy wiedeńskiej. Ustała nawet owa umyślnie wywołana dążność do podniesienia kursów akcyj kolejowych, którą giełda wiedeńska witała przed niedawnym czasem zdecydowanie się ministra handlu do wytrwania przy wnioskach rządowych wyleczenie niedomagań kolejowych na celu mających.

Ze względu na galicyjskie stosunki ekonomiczne ważną była w ubiegłym tygodniu uchwała Wydziału ekonomicznego, polecająca Radzie państwa odrzucenie wniosku rządowego tyczącego się zniesienia okręgu cłowego Brodów. W motywach swych oświadcza Wydział, że, ponieważ tu niechodzi o zniesienie wszystkich swobód celnych tak co do wolnych portów, jak innych okręgów celnych nadgranicznych, ale jedynie o zniesienie jednego okręgu brodzkiego, nie mógł Wydział zapatrywać się na tę kwestyę ze stanowiska, z którego oceniać wypada merytorycznie istnienie takich okręgów. W obecnym przypadku chodzi tylko o koncesyę dla Rosyi. Z tego względu rozważyć tylko mógł Wydział, czy Rosya za ofiarowaną jej korzyść daje stosowne wynagrodzenie. Nie może zaś dopatrzyć się stosownego ekwiwalentu w drobnych korzyściach, jakie Rosya w propozycyach co do kwarantany i w innych drobnych ustępstwach podaje. Zwraca przytem Wydział na to uwagę, że Rosya wymaga zniesienia okręgu celnego Brodów na podstawie niecofalnej ustawy, sama zaś robi tylko obietnice następstw administracyjnych, które każdej chwili może cofnąć. Wywody zaś ministra, że istnienie okręgu brodzkiego przyczynia się przez przemytnictwo do strat skarbowych przenoszących 150 tysięcy złr., aczkolwiek możebne, uważa Wydział za zupełnie nieudowodnione w motywach dodanych do wniosku rządowego. Z tych to względów oświadcza się Wydział ekonomiczny Rady państwa przeciwko zniesieniu okręgu cłowego brodzkiego, dopóki Rosya nie skłoni się do ważniejszych koncesyj.

Ogłoszenie konkursu.

Komitet krajowej wystawy rolniczej i przemysłowej, mającej się odbyć we Lwowie r. 1877, ogłasza niniejszem konkurs na rysunek medalu, którym ma zamiar odznaczyć wystawców celniejszych okazów. W konkursie powyższym tylko krajowcy mogą wziąć udział. W rysunkach oznaczyć należy pole do umieszczenia odpowiednich napisów. Za najlepsze rysunki wyznacza Komitet dwie nagrody: pierwszą w kwocie 50 złr., drugą w kwocie 25 złr. Ubiegający się o nagrody winni nadesłać prace swe najpóźniej do 10go kwietnia r. b., pod adresem Komitetu krajowej wystawy rolniczej i przemysłowej we Lwowie, Zakład Ossolińskich Nr. 9, pierwsze piętro.

Lwów dnia 7go marca 1877 r.

Wiedeń 12 marca.

Na dzisiejszy targ przypędzono wołów galicyjskich 445, węgierskich 1734, niemieckich 277 — razem 2456 sztuk.

Galicyjskie płacono od 51½, 55 do 56 złr., węgierskie od 48, 56 do 58 złr., osobliwe 59 złr., niemieckie od 54, do 58½ złr. — wszystko sprzedano.

Wilhelm Amirowicz,
Caffé Stirbök.

Kasa wkładkowa
Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego w Krakowie.

Wykaz za miesiąc luty 1877 r.

Pozostałość z d. 31go stycznia 1877 r. wynosi . . . . złr. 280,925 c. 10½
Wpłynęło w miesiącu lutym 1877 roku. . . . . złr. 48,147 c. 01
Razem złr. 329,072 c. 11½
Wypłacono na 129 książeczek, z których 11 umorzono, łączną kwotę . . . . złr. 26,821 c. 14—
Wypłacono procentu od umorzonych wkładek złr. 47 cent. 15
Pozostałość z dnia 28go lutego 1877 roku wynosi . . . . złr. 302,250 c. 97½

Kasa wkładkowa
w filii Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego w Tarnowie.

Wykaz za miesiąc luty 1877 r.

Pozostałość z d. 31go stycznia 1877 r. wynosi . . . . złr. 117,430 c. 48—
Wpłynęło w miesiącu lutym 1877 roku. . . . . złr. 1,906 c. 98½
Razem złr. 119,337 c. 46½
Wypłacono na 6 książeczek, łączną kwotę . . . . złr. 284 c. 67—
Pozostałość z dnia 28go lutego 1877 roku wynosi . . . . złr. 119,052 c. 79½

Peszt 10 marca. (*Targ zbożowy*).

Z powodu zawiei śniegowych nie było prawie żadnego dowozu, gdyż był niemożebnym, a przy tem i chęci kupna. Ceny pozostały jednak bez zmiany.

Płacono za pszenicę na 74 kilogram. od 12·65 do 12·75; na 79 kilogram. od 13·55 do 13·60; żyto na 70 do 72 kilogram. od 9·90 do 10·05; jęczmień na 62 do 63 kilogram. 7.— do 8·55; owies na 36 do 40 kilo. 7·67 do 7.85; kukurudzę na 74 kilog. od 6·— do 6·10; proso od 5·80 do 5·95.

Wrocław 10 marca.

Płacono za pszenicę w miejscu na 200 f. po 20·— mark; żyto na 200 f. po 18·— m.; owies na 200 f. po 15·— m; rzepak za 200 f. brutto po 30·— mark; olej po 67·50 mark.; spirytus na 100 Tralesa po 52·— mark.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Depesze telegraficzne.

Kotar 12 marca (*Pol. Cor.*) Parowy w górach są zupełnie zasypane śniegiem, tak, iż ustało zawarowane traktatem zaopatrzenie Niksiczu, a przesyłki zboża przeznaczone do Czarnogóry nie mogą się tam dostać przez Skadar do Rieki; dla tego we wschodniej części Czarnogóry panuje wielki brak żywności.

Paryż 12 marca. *La France* donosi: Jenerał Ignatiew wyjeżdża stąd prawdopodobnie we środę; jedzie naprzód do Wiednia, a potem do Rzymu, gdzie przyjazd jego jest już urzędownie zapowiedziany.

Petersburg 10 marca wieczór. *Inwalid* ogłasza nazwiska szefów sztabu głównego nowo utworzonych korpusów, a mianowicie: dla korpusu grenadyerów jen.-major Maniukin; dla 1go korpusu jen.-major Glinojeckij; dla 2go pułkownik Witmer; dla 3go pułk. Kosen; dla 6go pułk. Zołotarew; dla 8go pułk. Schaffhausen-Schönberg; dla 13go pułk. Iliaszewicz; dla 14go pułk. Akimow.

Bukareszt 12 marca. Związki z Zachodem przerwane znów zostały nową silną i długo trwającą zawieją śniegową.

Podajemy dziś obszerny list z Wiednia przedstawiający przebieg reformy podatkowej w łonie komisyi, zasadniczy tej reformy rozbiór i jej stosunek do interesów naszego kraju. Korespondent nasz □ wbrew doniesieniom dzienników wiedeńskich stwierdza, że na radzie ministrów nie zapadło jeszcze postanowienie co do zwołania sejmu galicyjskiego, z tego powodu na czele dziennika wypowiadamy nasze pod tym względem zapatrywania i życzenia.

Równie jeszcze niejasną jest kwestya, kiedy zbiorą się delegacye wspólne. Zwołanie ich bowiem w maju zawisło od tego, czy wpierw w Radzie państwa i w sejmie węgierskim przeprowadzoną zostanie rewizya ugody. Jak wiadomo, rewizya ta nie miała naruszać zasadniczych podstaw przyjętych w r. 1867, a więc instytucya delegacyj wspólnych nie miała być przedmiotem nowych układów i zmian. Mimo to jednak dziś się okazuje, że zamiarem Węgrów było znieść delegacye lub ograniczyć ich zakres. Korespondent nasz ○ twierdzi, że ten zamiar się nie powiódł wskutek opozycyi ministerstwa przedlitawskiego. Chociaż delegacye zostaną w swym składzie i atrybucyach niezmienione, zmieni się podstawa materyalna z rozdziałem banku, na której ułożonym być może budżet wspólny. Czy wszystkie te trudności i wątpliwości dadzą się w ciągu miesiąca usunąć, zwłaszcza, że i w sejmie peszteńskim i w Radzie państwa przygotowuje się opozycya? Komplikacya parlamentaryzmu o trzech szczeblach może sprowadzić opóźnienie zebrania delegacyi w chwili, kiedy właśnie stanowisko monarchii na zewnątrz wymaga śpiesznego załatwienia budżetu wspólnego.

Dziś w parlamencie niemieckim ma przyjść pod obrady wniosek ustawy względem siedziby najwyższego trybunału na całe Niemcy. Cała opozycya, którą składają: centrum, postępowcy, separatyści, Alzatowie, Polacy i socyaliści, głosować prawdopodobnie będzie za naznaczeniem Lipska na ten najwyższy sąd, aby ile możności uczynić sąd ten niezawisłym od nacisku pruskiego, oraz przeszkodzić centralizacyi. Jest to poniekąd ta sama kwestya, jaka tyczyła się sprawy kolei berlińsko-drezdeńskiej. Konserwatyści, narodowo liberalni i część znaczna stronnictwa niemieckiego głosować będą za Berlinem.

Senat francuski wybrał dożywotnim członkiem swoim bonapartystę Dupuy de Lôme, który wprawdzie o dwa tylko głosy otrzymał więcej od republikanina André, należącego do odcienia orleańskiego. Wielkie ztąd oburzenie na partyę środkową i nawet na Mac-Mahona, którego posądzają o sprzyjanie wybranemu senatorowi. Natomiast dzienniki ministeryalne powstają na „tajny rząd,“ który pracuje nad zwaleniem gabinetu. Tajny ten rząd składać mają Broglie, Buffet i Dupanloup, a należą także do niego bywalcy w pałacu Elizejskim, Harcourt, jenerał Abzac, pułkownik Broye.

Półurzędownie zapewniają, że w rozmowach między ks. Orłowem, hr. Szuwałowem, jenerałem Ignatiewem i ks. Decazes, rosyjscy dyplomaci okazali nader pojednawcze zamiary i żywią chęć załatwienia pokojowo bieżących zawikłań. Dodają, że Thiers nie był także obcym owym pogadankom, a jak wiadomo, ten mąż stanu stoi po stronie Turcyi i przeciwnym jest wszelkiemu wmięszaniu się mocarstw w sprawy wschodnie. Ostatecznym skutkiem tych pogadanek miało być oddanie przez jenerała Ignatiewa hr. Szuwałowowi dodatkowej noty rosyjskiej, dla wręczenia jej gabinetówi londyńskiemu. Hr. Szuwałów miał się zgodzić w skutku narad paryskich na wręczenie owej noty, kiedy przedtem był zdania, iż pozostanie ono bezużytecznem. Dodatkowa nota ma stawiać żądanie owego międzynarodowego protokułu, o którym mówiliśmy wczoraj obszernie na tem miejscu. *Liberté* twierdzi, że w protokule ma być wzmianka o doradczej komisyi, czuwającej nad reformami, lecz *Presse* zbija to doniesienie stanowczo i mówi, że projekt rosyjski ogranicza się na pozostawieniu konsulom stwierdzenia, czy reformy są wprowadzone, coby usunęło wszelką drażliwość ze względu na prawa Porty. Powyżej podajemy obszerniejszą treść noty tureckiego ministra spraw zewnętrznych do posła w Londynie, która jak wiadomo, miała na celu uprzedzić nowe dyplomatyczne żądania Rosyi. Pomimo, że dotąd nie ma jeszcze pewnej wiadomości o odpowiedzi gabinetu londyńskiego na propozycye przywiezione przez hr. Szuwałowa i że jenerał Ignatiew czeka na nią w Paryżu, przecież zdaje się, że Anglia nie chce podpisać, chociażby nawet najniewinniejszego w sprawie wschodniej protokułu. O podróży jenerała Ignatiewa do Londynu nie ma już wcale mowy, skoro go zwykły poseł rosyjski przy gabinecie St. James wyręczy. Prawdopodobniejszą wydaje się podróż jenerała do Wiednia, a mówią nawet o wycieczce z Wiednia do Rzymu, lecz z drugiej strony zauważano, że w razie odmowy Anglii przystąpienia do *protokułu*, podróż do Wiednia byłaby bez celu.

Piszą z Paryża do *Kölnische Ztg*, że jak utrzymują, jen. Ignatiew nie przywiózł z sobą właściwego programu, lecz pragnie tylko uzyskać mniej więcej zgodzenie się Francyi na ponowne wezwanie Porty o danie rękojmij; gdyby zaś Porta odmówiła, aby wolno było każdemu mocarstwu od siebie działać, jak zechce, w obronie chrześcian. Sądzą w Paryżu, że podróż Ignatiewa nie sprowadzi zmiany położenia; nie jest zaspokojonem życzenie Rosyi osiągnięcia pewnych korzyści na Wschodzie, jakoteż trwa niechęć mocarstw ku poparciu życzeń Rosyi. Dla tego gwar wojenny dzienników rosyjskich trzeba może brać groźniej niż pokojowe słowa Ignatiewa. Tam chcianoby wiedzieć, jakie jest zdanie Anglii i żałują, że jenerał nie pojechał wprzódy do Londynu. Gdy to się nie stało, odpowiedź Francyi będzie wymijająca.

Znany zwolennik przymierza francusko-rosyjskiego hr. Chandordy dał dla rosyjskich dyplomatów obiad u Voisin, na którym znajdował się także dopiero co przybyły z Londynu lord Salisbury. Jenerał Ignatiew radził się co do stanu swych oczów Dra Gałęzowskiego, znakomitego okulisty a synowca znanego opiekuna Szkoły Batignolskiej. Dr Gałęzowski miał oświadczyć, że w połowie bieżącego tygodnia jenerał będzie już mógł opuścić Paryż, oczywiście jeżeli do tego czasu nadejdzie odpowiedź z Londynu.

Donoszą nam ze Stambułu, że otwarcie parlamentu odłożonem zostanie i nastąpi kilka dni później niż było postanowionem, z powodu, że wielu deputowanych nie mogło jeszcze przybyć dla złych dróg. W stolicy tureckiéj wciąż pojawia się jakieś niepojęte rozdrażnienie względem Austryi z powodu domniemanych koncentracyj wojsk w Dalmacyi. Jenerał Rodicz jest nader niemiłą Porcie osobistością. W. wezyr miał z tego powodu być w ostatnich dniach bardzo rozdrażniony i wyrazić się: „Jednego tylko pragniemy, aby nas zostawiono samym sobie i uwolniono od wszystkich intryg europejskich, chcemy, jak mówi przysłowie tureckie, a tłumaczy je francuskie: *qu'on nous laisse faire notre cuisine nous mêmes.*

Nowy rząd amerykański jest utrwalony, gdy Senat zatwierdził skład gabinetu powołanego przez nowego prezydenta. Nic dotąd nie słychać, jaki przebieg wzięła protestacya demokratów przeciw Hayesowi. *Beati possidentes*, może sobie Hayes powiedzieć.

Ostatnie depesze telegraficzne „Czasu.“

Wiedeń 13 marca (*pryw.*) *N. fr. Presse* mniema, że projekt Ignatiewa względem spisania protokółu, spełzł na niczem. Kwestya rozbrojenia stacyj na Wschodzie ma być niebawem podniesioną. *Fremdenblatt* utrzymując to samo, kładzie nacisk na to, że Europa zażąda od Turcyi rozbrojenia się. *Pester Lloyd* natomiast utrzymuje, że żądanie takie stawione będzie Rosyi.

Berlin 13 marca. Tutejszy *Tagblatt* pisze: W sferach dyplomatycznych utrzymują, że ks. Bismark oświadczył się wobec jen. Ignatiewa, iż gotowym jest podpisać protokuł międzynarodowy w zasadzie, ażeby Ignatiew mógł go użyć jako jednego ze środków zdolnych zjednać Rosyi zadosyćuczynienie.

Rzym 12 marca. Na konsystorzu dziś przed południem odbytym, Papież po alokucyi obwieścił mianowanie następujących jedenastu kardynałów: Benavides, patryarcha Indyj zachodnich; Apuzzo, arcybiskup Kapui; Garcia Gil, arcybiskup Saragossy; Howard, arcybiskup Nowej Cezarei; Paya y Rico, arcybiskup Santjago di Compostella; Caverot, arcybiskup Lugduński; Canossa, biskup Weroneński; Serafini, biskup Viterbo; Sbaratti, sekretarz kongregacyi biskupów; Nina, asesor kongregacyi inkwizycyi; Falloux, zarządzca kancelaryi apostolskiej. Papież naznaczył potem osadzenie trzech kardynałów: Amati, Dipietro i Morichini do trzech kościołów w obrębie miasta Rzymu i mianował czterech biskupów na Włochy, trzech *in partibus infidel.*, jednego na Szwajcaryę, a mgsra Pace biskupem w Gozo na Malcie. Kardynał Ferrieri mianowany został karmerlingiem.

Londyn 13 marca. Gabinet zbierze się dziś dla rozstrzygnięcia pytania co do protokułu proponowanego przez Rosyę. Gladstone ogłasza broszurę o kwestyi wschodniej. Podnosi on postępowanie Porty z twórcami rzezi bułgarskich, które zachęca tylko do ponowienia rzezi. Wina rządu tureckiego jest jasną; dla tego ograniczenie administracyi tureckiej jest niezbędnem, a przyznanie Porcie jednorocznego terminu, byłoby tylko dalszem przedłużeniem o rok jeden nędzy chrześcian.

Londyn 13 marca. W Izbie niższej oświadczył rząd, iż nie ma bynajmniej zamiaru czynić przedstawień u rządu rosyjskiego o zaprowadzenie reform w administracyi ze względu na poddanych polskich. Ferye wielkanocne parlamentu rozpoczną się d. 27 marca i trwać będą do 5go kwietnia.

Bukarest 13go marca. Izba uchwaliła budżet ogólny na r. 1877 sankcyonowany przez księcia. Dochody wynoszą 81 milionów, wydatki zaś 87½ milionów lei (franków).

Konstantynopol 12 marca. Wczoraj i dzisiaj odbywały się posiedzenia rady ministrów, gdzie naradzano się nad żądaniami pokojowemi Czarnogóry. Havas zapewnia, że punkta, którym Porta najsilniej się sprzeciwia, tyczą się odstąpienia powiatu Niksicz, oraz albańskich części posiadłości na prawym brzegu Morawy. Porta ma uważać te punkta za niedające się przyjąć bardziej jeszcze, aniżeli odstąpienie portu; mimo tego Czarnogórcy zdają się obstawać przy wszystkich żądaniach. Sądzą tu, że jutro odbędzie się nowa konferencya z ministrem spraw zagranicznych. — Krysticz otrzymał rozkaz pozostania w Konstantynopolu aż do przybycia nowego ajenta serbskiego. — Urzędowe otwarcie parlamentu odłożonem zostało do poniedziałku, ażeby deputowani z odległych prowincyj przybywający mogli zdążyć w porę.

Kursa. Wiedeń 13go marca, godz. 2 m. 30 po poł. Renta papierowa 62·90 — Renta srebrna 67·75. — Losy z r. 1860 109·—. Akcye Banku Narod. 826·— Akcye kredytowe 148·40 — Londyn 123·75 — Srebro 112·35 — Napoleony 9·89 — — Lombardy 81·50 — Losy z r. 1864 131·75 — Akcye kolei Karola Ludwika 210·50 — Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 116·— — Akcye kolei węg. północ. wschod. 92·75 — Akcye kolei węg. wschod. 43·50 Anglo Bank 71·— — Obligacye indemn. galicyjskie 85·— — Losy premiowe węgierskie 71·75. — Marki 60·80 — Ruble 153·12.

Usposobienie giełdy: mdłe.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA
Antoni Klobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publ.

Kongregacyi kupieckiej.

Kraków, 15 Marca.

	płacą	żądają
Rubel papier. rosyjski . . . (za 1 sztukę)	1 53	1 54½
Rubel srebrny obrączkowy . „ 1 „	1 74	1 84
Mark niemiecki . . . . „ 1 „	0 60	0 61¼
Dukat holenderski ważny . . „ 1 „	5 80	5 92
Dukat austryacki „ . . „ 1 „	5 80	5 92
Napoleondor „ . . „ 1 „	9 82	10 02
Półimperyał „ . . „ 1 „	— —	— —
20-markówka niem. ważna . „ 1 „	0 —	0 —
Srebro austryackie (za 1 złr.)	112 75	114 72
Kupony austr. srebr. płatne . (za 100 zł.)	111 75	113 25
Listy zastawne i obligi:		
5% Pożyczka krajowa galicyjska	— —	91 50
Obligacye indemnizacyjne galic.	84 25	86 25
4% listy zast. Tow. kredyt. ziem. (we Lwowie, za 100 zł. wa.)	76 50	78 50
5% listy zast. Tow. kredyt. ziem.	83 50	85 25
6% listy hipoteczne banku hipot.	87 —	88 50
6% listy dłużne galic. zakł. włoś.	90 —	92 50
5½ listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot. za 36 lat, srebrem za 100 zł. w. a.	92 —	— —
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot. za 36 lat, banknotami za 100 zł. w. a.	85 —	88 —
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwr. za 18 lat banknotami za 100 zł. w. a.	— —	89 50
% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwr. za 20 lat, banknotami za 100 zł. w. a.	— —	99 —
(Oprócz bież. kuponu, obliczającego się każdodz. w miarę terminu płatn.)		
Prioritety banku gal. d. h. i p. w Krak. (za 100%)	— —	— —
4% listy zastawne król. Pol. ser. I (za 100 r.)	— —	95 50
4% listy zastawne król. Pol. ser. II (za 100 r.)	— —	95 —
5% listy zastawne król. Polskiego (za 100 r.)	89 50	91 50
4% listy likwidac. król. Polskiego (za 100 r.) (rub. i kop.)	78 75	80 50
Akcye kolejowe i bankowe:		
Akcye kolei Karola Ludwika po złr. 200	214 50	218 —
„ Lwowsko-Czerniow. „ „ 200	— —	— —
hipot. we Lwowie wpł. 200 zł. „ „ 200	— —	— —
Akcye banku gal. dla h. i przem. w Krak. 200 złr.	— —	— —

	płacą	żądają
Losy krajowe.		
Losy miasta Krakowa .	14 50	15 50
Losy m. Stanisławowa .	— —	21 50
Wiedeń 12 Marca.		
5% zjedn. dług państ. bank.	63 50	63 20
5„ „ „ „ srebr.	68 —	68 15
„ Oblig. ind. niż. Austr.	100 75	101 25
„ „ „ czeskie .	100 50	101 50
„ „ „ węgierskie	74 —	74 50
„ „ „ galicyjskie	84 75	85 50
„ „ „ bukowińsk.	82 —	83 —
„ „ „ siedmiogr.	71 50	71 80
5% węgierska pożyczka kol. (po 300 frank.) 120 złr.	99 25	99 75
Listy zastawne.		
5% Banku narod. listy .	96 60	96 80
4„ galicyjskie	76 50	77 —
5„ „	84 —	85 —
6„ galic. zakł. kred. włośc.	91 —	91 25
6„ Zakł. kr. z. w Krak. w l. 18	88 —	89 —
7„ „ „ „ „ „ 20	97 50	98 50
6„ „ „ „ „ „ 36	86 —	87 —
5½ sr. „ „ „ „ 36	94 —	— —
5% węgierskie listy . .	— —	80 —
5„ zakł. kredyt. austr. .	105 50	106 —
5„ zakładu kr. ziem. aust. spłacal. w 33 latach .	89 25	89 75
5„ Domen. państ. 120 złr.	142 50	143 —
6„ Banku gal. hipot. . .	87 75	88 25
Pożyczki loteryjne.		
Losy pożycz. z roku 1839 .	285 —	286 —
„ „ „ 1854 .	105 90	106 40
„ „ „ 1860 .	109 —	109 50
⅕ losów pożyczki austr. państw. z r. 1860 . .	118 75	119 25
Losy pożyczki z r. 1864 .	132 —	132 50
„ prem. pożyczki węg.	71 50	71 75

	płacą	żądają
Losy Comorente	21 50	22 50
„ kredytowe . . .	164 25	164 50
„ żeglugi parowej na Dunaju	93 50	94 —
„ księcia Salm . . .	37 25	38 —
„ „ Palffy . . .	28 —	28 50
„ „ Klary . . .	30 50	31 —
„ hr. St. Genois . . .	24 75	25 25
„ miasta Budy . . .	30 —	31 —
„ Windischgraetz . .	23 50	24 —
„ hr. Waldstein . . .	22 —	23 —
„ hr. Keglevich . . .	13 50	14 —
„ Rudolfa	13 50	14 —
„ tureckie 400-frank. .	17 15	17 40
Akcye bankowe i przem.		
Banku narod. austryac. .	830 —	832 —
Zakładu kredytowego . .	149 50	149 70
Żeglugi parow. na Dunaju	350 —	351 —
Kolei północ. Ferdynanda	1802	1808
„ rządowej fr. a. . .	229 50	230 —
„ zachod. c. Elżbiety .	132 50	133 50
„ Południowej . . .	81 75	82 25
„ Galicyjskiej	210 75	211 25
„ Czerniowieckiej . .	116 —	— —
„ Albrechta	41 —	41 50
„ węg. północ.-wschod.	93 —	93 50
„ ks. Rudolfa 200 zł. sr.	107 50	108 —
„ Alföldsko-Fiumańsk.	95 50	96 —
„ Koszycko-Bogumił. .	84 50	85 —
„ Siedmiogrodzkiej .	81 —	82 —
„ Cisańskiej	162 —	163 —
„ wschodnio-węgierskiej	— —	— —
„ austryack. półn.-zach.	112 25	112 75
„ Franciszka Józefa .	119 75	120 25
Banku anglo-austryackiego	71 75	72 —
Zakładu kredytowego węg.	127 50	127 75
Banku franko-austryackiego	0 —	0 —
„ franko-węgierskiego	— —	— —

	płacą	żądają
Banku galicyj. dla handlu i przem. w Krakowie	— —	— —
„ krajowego galicyjsk. we Lwowie	— —	— —
„ wiedeńskiego dla obrotu płodów . . .	— —	— —
„ galic. hipotecznego .	— —	— —
„ dla obrotu ogólnego.	79 —	79 50
Obligi pierwszeństwa.		
Kolei Dniestrzańskiej . .	— —	— —
„ Koszycko-Bogumińsk.	67 —	67 25
„ państwowej 500 fr. .	153 50	154 50
Emisya z r. 1867 .	144 50	145 50
„ południowej 500 fr. .	115 20	115 50
Bony 1875-1876 6% .	— —	— —
„ półn. c. Ferd. 100 złr. m. k.	100 50	101 —
„ „ „ 100 złr. w. a.	95 50	96 —
„ „ „ w srebr. 5%	106 —	106 25
„ połudn. półn. niem. 5% za 100 złr. w. a. . .	85 50	86 —
5% w srebrze . . .	91 50	92 50
„ gal. Kar. Lud. 300 z. wa. w srebr. 5% za 100 złr.	101 75	102 25
Emisya II.	98 60	98 80
„ Lwowsko-Czerniow. po 300 złr. (w sr. 5% za 100)	77 50	78 —
Emissya z r. 1867 .	76 50	77 —
„ Siedmiogr. 200 złr. w. a.	60 10	60 30
„ ks. Rudolfa 300 złr. w. a. w srebr. 5% za 100 złr.	75 75	76 25
Austr. Lloyd 100 złr. m. k.	— —	— —
Towarz. pragskie przem. zel. po 300 złr.	89 —	90 —
Waluty.		
Cesarskie korony	5 85	5 87
„ dukat na wagę .	5 86	5 88

	płacą	żądają
Napoleondory	09 88	09 89
Suweryny angielskie . .	12 35	12 40
Imperyały rosyjskie . .	— —	— —
Srebro	112 90	113 10
Srebro, kupony	— —	— —
Bank. pań. Niemiec. na 100 m.	60 75	60 85
Rubel pap.	1 63	1 53**
Lwów 12 marca		
Dukat holenderski . . .	5 77	5 88
„ cesarski	5 84	5 95
Półimperyał rosyjski . .	10 00	10 30
Rubel srebrny rosyjski .	1 72	1 82
„ papierowy	1 54	1 55
Marki 100	60 30	61 30
Listy zast. Tow. kr. gal. 5%	83 80	84 60
„ „ „ „ „ 4„	76 80	77 80
„ „ Banku hipotecz.	87 60	88 50
Obligi indemn. bez kupon.	84 75	85 75
Akcye kolei galic. K. L. b. k.	210 50	212 50
„ „ Lwow.-Czern.	114 —	116 —
„ banku hipot. gal.	211 —	215 —
Warszawa 9 marca (rub. | kop.)		
Listy zastawne 1ej seryi .	95 50	— —
„ „ 2ej seryi .	95 50	— —
kupon . .	085⅛	— —
„ „ nowe . .	— —	— —
kupon . .	106¹¹⁄₁₆	— —
„ likwidacyjne . . .	79 85	80 15
kupon . .	108⅛	— —
Kolej warszawsko-wiedeń.	— —	— —
„ „ bydgoska	— —	— —
Rosyj. pożyczka prem. 1864 r	193 —	— —
„ „ „ 1866 „	195 —	— —

UDZIELANIA LEKCYJ

przykrawania sukien i brania miary na centymetry podejmuje się pewna panna wedle gruntownéj, dobréj i łatwo pojętnéj metody. Na szczegółowe żądanie mogłaby tych lekcyj także po za domem udzielać. Bliższa wiadomość w Podgórzu przy ulicy Krakusa Nr. 231 listownie i opłatnie pod lit. **E. T.** (548-5-6)

Bieliznę gotową damską i męską

własnego wyrobu, płótna, perkale kolorowe i białe, bieliznę stołową, chustki do nosa, pończochy i skarpetki poleca handel podpisanego w należytym wyborze, z fabryk pierwszorzędnych, po cenach umiarkowanych. (495-3-6)

Bielizna czyszczona w własnéj pralni na sposób zagraniczny urządzonéj.

Józef Riedel.

Dra Pattisona

Wata gośćcowa

wylecza natychmiast i koi szybko

gościec i reumatyzmy

wszelkiego rodzaju, jakoto: cierpienia twarzy, piersi, szyi i zębów, gościec głowy, ręki i kolana, szarpanie w stawach, bóle grzbietu i bioder.

W paczkach po 70 c., w półpaczkach po 40 c. do nabycia u *E. Stockmara*, aptekarza w Krakowie. (161-12-16)

Nasiona jarzyn i kwiatów

do nabycia w ogrodzie JOKs. Sanguszki w **Gumniskach**, p. Tarnów.

20 gr. łut 1⅓

Kalafiory erfurckie inspektowe Haage i do grunta 100 ziarnek 20 cnt. . . . . zł. 1·20
Kalafiory paryskie niskie wczesne ekstra . „ —·65
„ „ „ późne . . . . „ —·65
„ włoskie olbrzymie wczesne . . „ —·65
Kalarepa erfurcka najwcześniejsza nowa z małym liściem . . . . . . „ —·30
Kalarepa wiedeń. wczesna z małym liściem . „ —·20
„ olbrzymia późna 20 c. zimowa . . „ —·15
Kapusta polna ctnr. egip. extra ½ kil. 7 złr. „ —·30
„ poln. ctnr. brunświcka ½ kil. 7 złr. „ —·28
„ magdeburska ctr. ½ kil. 5 złr. „ —·15
„ szafirowa na sałatę holenderska . . „ —·20
„ włoska kapus. naprzw. niska extra „ —·20
„ Sluz et Grot najwcz. hol. extr. . „ —·22
„ nizka olbrzymia zimowa . . „ —·18
„ brukselska extra . . . . „ —·15
Sałata paryska cuk. 15 c. berlińska 15 c. itp. inspektowa nowa . . . . „ —·20
Rzodkiewka miesięcz. 8 c. inspektowa extra „ —·12
Selery gładkie wielkie z małym liściem 15 c. pory wielkie . . . . . „ —·15
Ogórki wężowe extra 30 c. długie pnące wczesne 20. inspektowe . . . „ —·24
Marchew karota extra litr 25 c. i długa czerwona litr 20 c. paryska . . „ —·10
Pietruszka cukrowa wczesna litr 60 c. bardowicka długa litr 50 c. . . „ —·12
Groch cukr. ang. kil. 65 c. niski franc. c. „ —·45
Cebula olbrzymia Madera 20 c. holenderska 10 c. srebrnobiała . . . „ —·20
Szpinak wielkolistny holenderski litr 45, 20 gr. 7 c. karczochy francuskie . . „ —·20
Pomidory 20 c. papryka 30 c. majeranek 20 c. jarmuż . . . . . „ —·12
Turnips ang. extr. litr 50 c. korpiele olbrz. „ —·6
Buraki pastewne olbrzymie Mamut 4 litry 35 c. ½ kilo 45 c. . . . „ —·—
Buraki pastewne olbrzymie Olbendorf ang. płaskie okrągłe 4 litry 35 c. ½ kil. 45 c. „ —·—
Buraki pastewne olbrzymie erfurckie flaszowe 4 litry 30 c. ½ kilo 40 c. . „ —·—
Buraki pastewne olbrzymie Pohla długie 4 litry 35 c. ½ kilo 45 c. . . „ —·—
Buraki pastewne olbrzymie okrągłe extra 4 litry 35 c. ½ kilo 45 c. . „ —·—
Buraki cukrowe i dobre z białe na 4 litrach o 5 centów droższe.
Ćwikła okrągła ang. extra 4 litry 1 złr. 20 gr. 6 c.
Fasola szparagowa tyczna kilo 35 c.
Trawa gazonowa paryska delikatna 4 litry 1 złr.

Kwiaty.

Lewkonie pełne wielkokwiatowe extra 12 kolorów po 100 ziarnek 1 złr., po 50 ziarnek 50 c.
Lewkonie pełne olbrzymie drzewne nowe 12 kolorów po 100 z. 1 zł. po 50 ziar. 55 c.
Lewkonie pełne wielkokwiatowe nowe 6 kolorowe po 20 ziarnek 35 c.
Lewkonie pełne cesarskie zawsze kwitnące wazonowe i w gruncie 6. po 50 z. 45 c.
Lewkonie pełne zimowe w pięknych kolorach 6 k. po 50 z. 45 c.
Astry pełne z piwoniowym kwiatem francuskie 12 kol. po 50 z. 50 c.
Astry pół. zwycz. pięk 12 k. po 100 z. 60 c. po 50 z. 35 c. pełne karłowe z piwon. kw. 6 kol. po 50 z. 45 c.
Balsaminy pełne pięknie różnokolorowe 12 kolorów po 20 ziarn. 90 c., po 25 ziarn. 45 c.
Balsaminy pełne kameliowe 6 k. po 25 ziar. 45 c.
Portulaki pełne 6 kolorowe po 200 ziarn. 38 ct.
Goździki chińs. Heddewigu pln. 6 k. po 50 z. 50 c.
Nieśmiertelniki piękne 10 gatunków 56 c. — Wyczka pachnąca 20 gr. 15 c.
Zinie nowe pełne 6 kol. po 50 ziarn. 40 c. — 20 letnich kwiatów pięknych 1 złr.
Bratki nowe pięknie 6 kol. po 50 z. 60 c. po 50 z. 30 c.
Rezeda piramidalna nowa pełna 20 gr. 30 c. wielkokwiatowa 20 gr. 15 c.
Ostróżka pełna 20 gr. 30 ct. lewkoniowa piękna 20 gr. 25 c.
Werbeny angielskie 100 ziarn. 8 c., Goździki pełne 100 ziarn. 10 c.
Balsaminy kameliowe 100 z. 12 cnt., Rosabalsamy 100 z. 10 c., Lewkonie pełne 100 z. 8 c., zimowe 100 z. 8 c., Laki pełne 100 z. 10 c., Portulaki pełne 300 z. 10 c., Celosie 100 z. 5 c., Calceolarie pięknie 500 z. 10 c., Cinerarii 100 z. 6 c.
Pierwiosnki chińskie 100 z. 10 cnt., Zinie pełne 100 z. 6 c., Astry pełne 100 z. 8 c., Astry Victoria 100 z. 10 c., Cobeia scandens 10 z. 15 c. Petunie 300 z. 10 c.
6 gatunków ogórków inspektowych po 10 z. 25 c.
6 gatunków melonów 10 z. 40 c., 15 z. 12 c. [illegible] letnich francuskich oryginalnych 1 złr.
Brzoskwiń 3 let. 1 złr., 1 rocznych 50 cnt., [illegible] porzeczki 1 złr., 1 zł. 50 c.
Jabłek wybornych gatunków z nazwiskami 3 let. 100 szt. 25 złr., a 1 roczny 100 szt. 15 zł.
[illegible]
Dzieski jabłonki 3 let. 100 szt. 2 złr. 50 ct. [illegible]
Maliny nowe Summit of Perfection, Surpasse Merveille, Surprise d'Automne, sztuka 10 c., 100 szt. 6 złr.
Bukszpanu duży kraak 100 sztuk 3 c. 50.
Truskawek nowych 100 szt. 1, 1000 złr. 7.

Gumniska p. Tarnów.

Stanisław Korsynek.

Pensyonat Möbius w Brzegu n/o.

Przyjęcie znajdą młode panienki, które uczęszczają do szkoły przemysłowéj, wyższéj szkoły panieńskiéj lub do połączonego z nią seminaryum. Zapewnia się sumienną cielesną i duchowną opiekę, całkowity nadzór, dopilnowanie nad zadaniami szkolnemi, tudzież codzienne ćwiczenie w angielskim i francuskim języku, przez egzaminowaną nauczycielkę znajdującą się w domu. Dom ten jest umyślnie na powyższy pensyonat zbudowany i odpowiednio celowi urządzony. Bliższa wiadomość nastąpi chętnie przez prospekta. (614-2-3)

Brzeg (Brieg a/o.)

A. Möbius z domu Hinze.

ANTONI WIESNER

Wielki medal c. k. Izby handl. *20 med. odznaki*	c. k. nadw. dostawca **w WIEDNIU, Wieden, Hauptstrasse Nr. 69.**	*Powsz. wystawa* **Wiedeń 1873** **medal zasługi**

poleca jako wynalazca swoją

pierwszą fabrykę przenośnych lodowni i metalowych kurków pieniących dla browarów i restauracyj:

chłodniki do piwa ze spiżarnią na potrawy lub bez nich, rozmaitej wielkości i kształtu, nowe **kurki pieniące** i **wentyle, windy piwniczne** do beczek, flaszek i potraw, **chłodniki do potraw** od 30 do 200 złr, **przyrządy do ochłodzenia wody, chłodniki do butelek** i **masła** itd. itd.

Dla rzeźników: chłodniki do mięsa wszelkich rozmiarów.

Dla właścicieli kawiarń i cukierników:

maszynki do robienia lodów i zbiorniki z porcelanowemi lub cynowemi puszkami. Za trwałością wyrobów ręczy wielki wywóz przeszło 15,000 sztuk do wszystkich krajów. [413-3-3]

Illustrowane cenniki rozsyła darmo.

SZPRYCOWANIE



Z ROŚLINY MATICO

P. GRIMAULT et Cie, Aptekarzy w Paryżu, *8, ulica Vivienne.*

Przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru, leczy szybko i niechybnie rzerzączki najuporczywsze i zastarzałe. Apteka Grimault et Comp. dla lekarzy, którzy mają zwyczaj zapisywać balsam kopaiwy za pomocą klejowatości, przygotowuje pikułki z essencji Matico i balsomu kopaiwy.

Pigułki te, nietylko że zawsze skutkują w jak najkrótszym czasie, ale nawet nie mają tyle nieprzyjemnej woni balsamu kopaiwy.

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem **Grimault et Comp.**

Dla unikniena licznych fałszerstw i naśladownictwa żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego. stósownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

(45-10-)

Młody człowiek

odpowiednio uzdolniony, gotów podjąć się w godzinach wieczornych prowadzenia ksiąg handlowych i korespondencyi w polskim lub niemieckim języku. Życzący sobie bliższych objaśnień, raczą żądania swoje adresować pod lit. *Z W.* poste restante *Kraków.* (685-2-3)

Do pana J. G. Poppa

c. k. nadwornego dentysty w Wiedniu, Stadt, Bognergasse Nr. 2.

Badałem Pańską (616-1-)

wodę anaterynową do ust

i znalazłem godną zalecenia.

Profesor Oppolzer,
emerytowany Rektor Magnificus, profesor c. k. kliniki w Wiedniu, c. k. saski radca dworu itd.

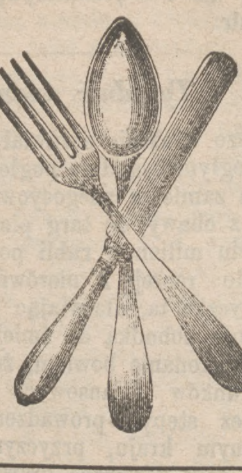
Składy moich preparatów utrzymują w KRAKOWIE pp. W. Redyk apt. „pod Barankiem", A. Siedlecki apt., bracia Baruch, Górecki, W. Jahn, Wilhelm Fenz, Ernest Stockmar apt., J. Trauczyński apt. „pod Koroną", W. Kotajny, róg ul. Brackiéj dom Ks. Jabłonowskiego, i F. J. Demmer, skład broni; we LWOWIE pp. Mikolasch apt., Z. Rucker, J. Piepes apt., J. Beiser apt., C. Krzyżanowski apt., Nahlik apt., A. Sklepiński apt., M. Müller handel galanteryjny i K. Strzyżowski hand. gal.; w WIELICZCE p. B. Miczyński apt.; w WADOWICACH p. Ig. Brosig; w BOCHNI p. F. Reiss apt.; w TARNOWIE p. W. T. A. Wielogórski; w BIAŁY p. Kéler aptek.; w SUCHY p. Majer; w KENTACH p. FUCHS apt.; w ZATORZE p. Winnicki apt.; w NOWYM SĄCZU p. Filipek apt.; w ŻYWCU p. Kloska apt.; w BRZESKU p. Januszek apt.; tudzież wszyscy aptekarze, handle parfumeryj i galanteryjne obwodu Krakowskiego, Galicyi i Bukowiny.

Pensya żeńska.

Wdowa, dziedziczka dóbr, zamieszkała w Wrocławiu, życzy sobie przyjąć na pensyę córki z dobrych familij. W domu udziela się nauki w języku polskim, francuskim, angielskim i niemieckim. Bliższa wiadomość u pani *Sonnenfeld* w Wrocławiu, Teichstrasse Nr. 20. (559-3-3)

Pierwsze piętro

w domu pod Nrem 156, Dz. I., przy ulicy Brackiéj, złożone z 5ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i strychu — **jest do wynajęcia od 1 lipca b. r.** Bliższa wiadomość u stróża w tym domu. (444-5 6)



Ed. Lackner w Wiedniu

Fabrykant wyrobów **z chińskiego srebra i Alpaki** jedyny dostawca wszystkich kolejowych restauracyj itp.

poleca w najlepszym gatunku wszelkie przedmioty **z chińskiego srebra i Alpaki,** mianowicie: nakrycia stołowe, cukiernice, lichtarze i żyrandole, tace, czajniki, etagery, sitka do herbaty, maselniczki i t. p **po cenach fabrycznych.**

Używane, zaopatrzone mojem imieniem, przyjmuje się za ⅖ ceny zakupnéj.

☛ Skład dla Galicyi i Księstwa Krakowskiego w Magazynie broni **F. J. DEMMERA** w **Krakowie,** w Rynku głównym pod Nr. 51. (492-8-)

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie,

wydaje **Asygnacye kasowe** na

6½% z 60cio-dniowem wypowiedzeniem
7% z 90cio-dniowem wypowiedzeniem

Kantor wymiany tegoż Banku zajmuje się kupnem i sprzedażą efektów i monet na własny rachunek lub w drodze komisowéj.

Wykonywa również polecenia zamiejscowe według kursu dziennego.

Kraków dnia 15 listopada 1876 r.

(37-17-) **Dyrekcya.**

W Gromniku

(poczta i stacya kolei żelaznéj),

puszczane będą w tym roku do obcych klaczy **ogiery** po 25 złr. i 2 złr. dla stajennych od klaczy:

Grom gniady po pełnéj angiel. krwi Prince Elis od angiel. orient Miss Nelly;
Nik gniady po pełnéj krwi angiel. Prince Elis od angiel. orient. Almy; (527-4-5)
North Star I. skaro-gniady orygin. Norfolk.
Pasza po cenach targowych w Tarnowie.

Łubin żółty

do nabycia w składzie p. **Michnika** w **Bochni,** 100 kilo razem z workiem po złr. 9·50 z odstawą do stacyi kolejnéj. — **Kartofle** różowe amerykańskie, bardzo wczesne, 100 kilogr. 6 złr. na miejscu.

Sieradzka, poczta Bochnia.

(594-2-3) *Hugo Waisembach.*

APOZÈME de SANTÉ LEMAIRE

DEKOKT Z ZIÓŁEK ZDROWIA Pa LEMAIRE, używany z wielkiem powodzeniem przez doktorów, jest środkiem rozwalniającym i przeczyszczającym krew, leczy chroniczne ZATWARDZENIE najuporczywsze i choroby ztąd wynikające, jak HEMOROIDY, hysterye, podagrę, gościec, migrenę, uderzenia do mózgu i przywraca normalne funkcye trawienia.

Dostać można w Paryżu w aptece Lemaire, — w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego i w aptece p. Redyka. (606-3-52)

Ekonomów kawalerów

pisarzy prowentowych, ogrodników, kowali, maszynistów, młynarzy, bony Niemki, gospodynie, panny pokojowe poleca podpisany dom komisowy — oraz osoby uzdolnione z Szląska austryackiego, zarazem subjektów i praktykantów każdego zawodu. — Na zapytania udzieli bliższéj wiadomości **Dom komisowy St. Aug. Gandoura w Białéj przy Bielsku.** (529-6-6)

Poszukuje się do kupna majątku

w rzeszowskim, sanockim lub jasielskim obwodzie, także w górzystéj okolicy, z 200 do 280 morgów pola, trochę łąk i 300 do 400 morgów pięknego lasu. Dokładny opis z podaniem ceny i warunków kupna przyjmuje **zarząd dóbr Schumbarg p. Nieder-Bludowitz** przez Cieszyn. (592-2-3)

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że **otworzyłem** w **Bochni** w **Rynku sklep korzenny,** w którym oprócz towarów kolonialnych utrzymuję także farby różnego rodzaju, pokost, wiktuały itp. (597-2-3)

K. Zimmermann.

Odebrałem w komis dostawę ziemniaków Gleason

znanych ze swéj wielkiéj urodzajności i niepodlegających zepsuciu, które po cenie złr. 2·40 za 100 kilo czyli korzec do wagonu w Krakowie sprzedaję.

Zamówień niżéj 50 korcy nie przyjmuję.

Mendelsohn,
(551-3-3) spedytor kolei.

Place budowlane

na Dajworze i łące Ś. Sebastyana, są do sprzedania za ceny bardzo umiarkowane. Upoważnionym do zawierania kontraktów jest p. adwokat Dr. Ferdynand Wilkosz. (3152-27-30)

Apteka „zum heil. Leopold" w Wiedniu

Stadt, Ecke der Planken- u. Spiegelgasse

FILIPA NEUSTEINA

poleca Szan. Publiczności szereg **środków rzeczywiście skutkujących i toaletowych,** które się we wszelkich wypadkach sprawdziły przez pewne doświadczenie. Tysiące świadectw są do przejrzenia. Szan. Publiczność uprasza się, ażeby tylko te **środki za prawdziwe** przyjmowała, które opatrzone są **naszą firmą.**

Ocukrzone, krew przeczyszczające pigułki ś. Elżbiety, sprawiają lekkie rozwolnienie, przeczyszczają krew, a przytem są niezmiernie pożyteczne przeciw słabościom dolnych części ciała, przeciw febrze, słabościom organów płciowych, przeciw słabościom skórnym i ocznym, słabościom u dzieci i kobiet, usuwają każde zatwardzenie, to źródło wielu chorób. Pigułki te są w swym rodzaju wyrobem najdoskonalszym a przytem najtańszym. Zwój z 8 pudełkami, zawierający 120 pigułek kosztuje **1 złr.** pojedyncze pudełko **15 cnt.**

Takowe są chlubnem świadectwem radcy dworu i profesora Pithy zaszczycone.

Beaume Girome wyborny środek na odmrożenia **60 cent.**

Dr. Callmanna środek do farbowania włosów, zupełnie nieszkodliwy, nadaje każdy kolor (czarny, brunatny i blond) siwym włosom **3 złr.**

Proszek damski, oryentalny, nadaje płci gładkości, delikatności i miękości (biały lub różowy) **1 złr.** i po **50 c.**

Elektro-metoryczny naszyjnik przeciw ciężkiemu ząbkowaniu u dzieci, używany z najlepszym zkutkiem **1 złr. 50 c.**

El Benito jedynie skutkujący środek przeciw wypadaniu włosów i do porostu ich, polecamy uchylenia łupieżu **1 zł. 80 cent.**

Dra Fremonta likier regenerujący, najlepszy środek wzmacniający i orzeźwiający **2 złr.**

Igliwiowe cygaretka na piersi, najlepszy środ. dla cierpiących na astmę. 25 sztuk **1 złr.**

Wyciąg aromatyczny, przeciw gośćcowi, poleca się najmocniej wszystkim na gościec i reumatyzm cierpiącym **70 cent.**

Injection Cadelle, leczy w krótkim czasie każdy nieżyt pęcherza (śluzatok lub białe upławy), nie pozostawiając złych po sobie skutków **1 złr. 60 c.**

Krople na wole używane z najlep. skutkiem przeciw wzdęciu szyi **70 c.**

Sztuczny sok preparowany z najlep. soków ziół alpejskich w Szwajcaryi, uspokaja natychmiast każdy kaszel i ból w piersiach **70 cent.**

Menthin, wyborny środek żołądkowy, uśmierza kurcze, używ. także jako tynktura na zęby i woda do ust **50 c.**

Cukierki małgorzatki przeciw kaszlowi **30 c.**

Oreillon, na wszystkie chor. uszów, na głuchotę, szum w uszach, itp. używa się go [illegible] **1 złr.**

Pasta do zębów Odontin, czyści brzydkie zęby [illegible]

Po-ho, sprowadzone z Chin, uśmierza zaraz najmoc. migrenę i ból głowy **1 złr.**

Dr. Bayera prawdziwa Pulcheryna, jest najlepszym środkiem przeciw plamom wątrobianym, piegom, nadaje płci koloru róży i lilij **złr. 1·50** i **80 c.**

Royera maść hemoroidalna, poleca się najmocniéj na wszyst. cierpienia hemoroid. złr. **1·60.**

Salicil-antisuitin, szczególnie przeciw nieznośuemu poceniu się rąk i nóg **50 c.**

Mydło salicylowe, najlepsze i najtańsze mydło **25 c.**

Schriera pigułki na zęby, są najlepszym środkiem na popsute zęby **25 c.**

Storax-Creme, cudo skutkujące na wszystkie słab. skórne **80 c.**

Papier Wlinsi, przeciw kat. w piersiach i szyi i grypie **złr. 1·20.**

Dr. Heidera proszek na zęby 35 c.

Zgęszczone mleko szwajcarskie po 55 c., Mączka dla dzieci Nestla po 90 c., Dra Göllisa proszek na trawienie po 84 c., Woda anaterynowa do ust, Poppa 1 złr. 40 c., Wyciąg mięsny Liebiga 80 c., ¼ funta, Dra Pfeffermanna pasta na zęby po 1 złr. 25 c., Polta pomada rezedowa po 1 złr 50 c., Dra Browna pomada do konserwowania włosów po 2 złr., znajdują się zawsze świeże na składzie. Wielki skład perfum, mydełek, pomad itp. pierwszych firm paryskich. Czekolady Compagnie française od 60 c. do 3 złr. funt, prawdziwa herbata moskiewska 1 złr. ¼ funta. Skład wszelkich instrumentów do użytku leczniczego, jako to: enemki, wstrzykawki, bandaże najtaniej. Wielki skład szczoteczek do zębów, pudrów i innych artykułów toaletowych.

Polecamy Szanownéj Publiczności leki w ocukrzonej formie mianowicie: chininę, kopaiwę, proszki Dowera, żelazo, tran rybi, bromkali, rabarbarum, dwuwęglan sody, magnezyę i t. p. po najtańszych cenach. Znane specyfika w farmacyi francuskiej, angielskiej, amerykańskiej, niemieckiej, szwajcarskiej i austryackiej mamy zawsze na składzie. (103-12-12)

☛ Wysyłamy za zapłatą w gotówce lub za zaliczką i opuszczamy odbiorcom hurtownym znaczny rabat. ☚

NATURALNA WODA GORZKA OFENER

Najlepszy i najpewniejszy środek do usunięcia ciągłych zatkań stolca, nieszkodzący wewnętrznemu organizmowi przez długotrwałe używanie.

MATTONI & WILLE (609-2 12)

c. k. austr. nadworni dostawcy,

właściciele 6 zjednoczonych źródeł gorzko-słonych w Buda-Peszcie, Dorotheagasse 6.

MATTONI & COMP.

c. k. nadworni dostawcy

we FRANZENSBĄDZIE (w Czechach)

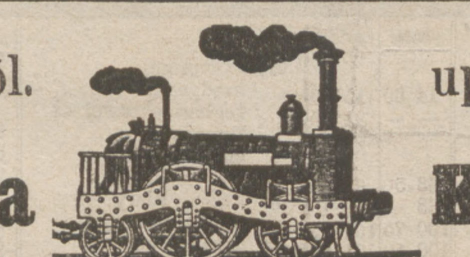
rozsyłają produkta ze strony lekarskiej bardzo dobrze polecane, jak: **muł mineralny żelazisty** do kąpieli, **sól mułową żelazistą** (suchy wyciąg mułowy) w skrzyneczkach po 1, 2, 3 i dziesięć kilo, **ług mułowy żelazisty** (płynny wyciąg mułowy) we flaszkach po 2 kilo, jako wygodne a w swych skutkach **francensbadzkie kąpiele mułowo żelaziste** prawie dosięgające środki dla zakładów kąpielowych i użytku domowego. **Kaiserquelle** we flaszkach po ¾ litra, **naturalna sól z Kaiserquelle** we flaszkach po 125 gramów, we wszelkich słabościach, w których chce się osiągnąć lekki stolec bez boleści, albo w dodatku do odpowiednich wód mineralnych, albo czysto rozpuszczone z najpewniejszym skutkiem.

Przepisy leczenia i broszury darmo.

Główny skład w Wiedniu, Maximilianstrasse 5 i Tuchlauben 14.

Składy we wszystkich większych handlach wód mineral. w kraju i zagranicą.

ces. król. uprzyw.



Kolej galicyjska Karola Ludwika.

Nr. 1699 z r. 1877. (644-2-2)

Obwieszczenie

Począwszy od dnia 15go marca 1877 r. należytości od przewozu osób na kolei łączącéj Podwołoczyska-Wołoczyska wynosić będą za każdy bilet:

w I. klasie 28 kopiejek
„ II. „ 23 „
„ III. „ 13 „

Należytości zamieszczone w taryfie (osobowéj) lokalnéj z dnia 1go września 1876 r. tracą ważność w tymże samym dniu.

Wiedeń, w lutym 1877 r.

Generalna dyrekcya.

Do właścicieli losów na spłaty firmy Ferd. F. Leitner.

OD DZIESIĘCIU LAT

wydaliśmy 40,000 punktualnie płacącym osobom blisko za 10 milionów złr. losów, o czem każdy bezstronny przekonać się może. Bardzo znaczna ilość posiadaczy losów na spłaty zbankrutowanych banków i domów bankowych oddało nam swe kwity z potrąceniem 50 procent wpłaty, względnie żądania do wymiany — i tym już dawno doręczyliśmy punktualnie należne losy oryginalne. (407-6-)

Kwity losów na spłaty firmy **Ferd. F. Leitner** przyjmujemy także w zamian z potrąceniem 50 procent, losy oryginalne można każdéj chwili sprowadzić, a prawo grania na zawarte w towarzystwie losy pozostaje nadal niezmienione.

Nyitrai & Co. w Wiedniu,
Stadt, Kärntnerstrasse Nr. 16 (eisernes Haus).

Obwieszczenie.

Do wynajęcia, w **kamienicy przy ulicy Brackiej Nr. 159** położonej **cały dół złożony z sześciu pokoi** z piwnicami i strychem w całości, lub częściami, na sklepy lub pomieszkanie całoroczne.— Bliższa wiadomość u *Alexandra Sękowskiego* mieszkającego przy ulicy Śgo Jana pod Nr. 309 na Iszem piętrze.
(577-3-3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wypuszczenia w przedsiębiorstwo budowy szkoły w Czyżynach, odbędzie się w dniu 15 marca br. w miejscowéj Radzie szkolnéj o godz. 2 popołud. publiczna licytacya. Plan, kosztorys i warunki licytacyi można przejrzeć każdodziennie u sekretarza tejże Rady w budynku szkolnym w Mogile w godz. od 9 do 12 przedpołud. i od 2 do 5 popołud.

Z Rady szkolnej miejscowej.
w Mogile dnia 2 marca 1877 r.
(570-3-3) Henisz, przewodniczący Rady.

Konkurs.

L. 123. (511-2-3)

Wydział Rady powiatowej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **sekretarza** z roczną płacą 600 złr. w. a. Kandydaci mają się wykazać egzaminem administracyjnym, a przynajmniej praktycznem uzdolnieniem do załatwiania spraw administracyjnych, jako też znajomością języka niemieckiego i rutyną w manipulacyi kancelaryjnej. Podania do d. **15 kwietnia r. b.**

Z Wydziału Rady powiatowej.
Limanowa 26 lutego 1877 r.
Prezes: *M. Marszałkowicz.*

Ogłoszenie licytacyi.

Z mocy rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 13 lutego 1877 L. 4939 w myśl Uchwały Wysokiego Sejmu krajowego z d. 17 października 1871 r. Komitet administracyjny szpitali krajowych podaje do wiadomości, iż jest do sprzedania drogą publicznej licytacyi przez oferty obszar dworski w Ręcznej wraz z prawem propinacyi, do funduszu szpitala św. Łazarza należący, w powiecie Krakowskim położony, mający powierzchni:

a) pod zabudowaniami	. .	1124 sąż.	□
b) Gruntu ornego	. 127 m.	570	„
c) Łąk	. . 20 „	33	„
d) Ogrodów	. . 1 „	29	„
e) Pastwisk	. . 20 „	921	„
f) Gruntu nieplodnego	4 „	1·87	„
Ogółem	. . 174 „	564	„

wedle wymiaru katastralnego.

Cena szacunkowa tych dóbr oznacza się na złr. 25,000 w. a. (dwadzieścia pięć tysięcy złr. w. a.)

Chęć kupna mający, winni złożyć swe oferty w dniu **23 marca 1877 r.** w biórze dyrekcyi szpitali, w gmachu szpitala Św. Ducha w Krakowie, do godziny 12 w południe, i dołączyć na wadium złr. 2,500 w. a. w gotowiźnie lub papierach wartościowych rządowych lista lub zastawnych lub hypotecznych wedle kursu w dniu 23 marca 1877 r. notowanego. Oferty jakie złożone zostaną, przesłane będą zaraz Wysokiemu Wydziałowi krajowemu do Lwowa, któremu przysługuje prawo przyjęcia i zatwierdzenia tej oferty, którą za najkorzystniejszą dla funduszu szpitala św. Łazarza uzna.

Warunki licytacyjne odczytane być mogą w biórze Zarządu szpitala Św. Łazarza w godzinach urzędowych każdego dnia. (512-3-3)

Z Komitetu administracyjnego szpitali krajowych.
Kraków 27 lutego 1877 r.
Szlachtowski.

Asystent farmacyi

poszukuje umieszczenia od 1 kwietnia b. r.— Bliższa wiadomość pod adresem: **B. C. apteka w Ropczycach.** (683-2-3)

Bez bólu

i bez wstrzymywania,
bez lekarstw przeszkadzających trawieniu, tudzież bez chorób następnych i przerwania zatrudnienia wylecza według zupełnie nowéj metody, doświadczonéj w niezliczonych wypadkach

upławy rury moczowéj,

tak świeżo powstałe jakoteż bardzo zastarzałe, naturalnie, gruntownie i szybko

Dr. Hartmann,
członek lekarskiego wydziału,
w Wiedniu, Stadt, Seilergasse 11.

Wylecza także wyrzuty skórne, zwężenia, upławy u kobiet, bladaczkę, niepłodność, upławy, **osłabienie męzkie,** bez wyrzynania i bez wypalania **kiłę i wrzody wszelkiego rodzaju.** Listownie takież same ordynowanie. Najściślejszą dyskrecyę zapewnia, a lekarstwa na żądanie natychmiast przesyła.
(172-27-100)

Obicia pokojowe

z fabryk angielskich i francuskich,

Story do okien,

Regestra gospodarskie,

Druki adwokackie, szkolne i kościelne,

FARBY i PŁÓTNA MALARSKIE,

Papiery rysunkowe angielskie,

Obrazy, ramy i lustra,

Bilety wizytowe 100 po 50 c.

polecają po cenie umiarkowanéj

KUTRZEBA i MURCZYŃSKI
HANDEL MATERYAŁÓW PIŚMIENNYCH
i własna introligatornia
W KRAKOWIE. (497-5-6)

Sklep

oraz **dwa pokoje z kuchnią** przy ulicy S. Jana pod Nrem 313 **są do wynajęcia od d. 1go kwietnia b. r.** — Wiadomość tamże u właściciela. (641-3-3)

Do sprzedania

folwark Marcyporęba

w powiecie Wadowickim, pół ćwierci mili od gościńca rządowego Krakowsko-Oświecimskiego i od urzędu pocztowego— obejmujący 116 morgów gruntu ornego, 12 morgów łąk, 7 m. pastwisk, 80 mrg. lasu, **2 stawy i prawo propinacyi.**

Bliższej wiadomości udzieli Zarząd dóbr Brzeźnica, poczta Brzeźnica. (453-4-10)

Drożdże!!!

z fabryki pp. Ad. Ig. Mautnera i Syna w Wiedniu, które są jedynie pewne i najsilniejsze w fermencie gorzelnianym i piekarskim; **przychodzą codzień świeże do Krakowa, wyłącznie do handlu Jana Nagel,** jako do głównego składu dla zachodniej Galicyi.

Tenże handel poleca również oprócz towarów korzennych i świeżych owoców południowych, także **śliwki i powidła prawdziwe tureckie** i wyborne **ogórki marynowane.**

Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się natychmiast. (232-25-)

Trawy miodowéj

(holcus lanatus) świeżéj i pewnéj dostać można w **Bochni** u p. **J. Michnika** kupca, po cenie 1 złr. 50 c. w. a. za korzec, wraz z workiem i wolną odsyłką do koleji. Przy większéj naraz 10 korcy dołącza się 1 bezpłatnie. Przy zamówieniu dołącza się tylko mały zadatek. Jestto jedna z najlepszych traw do podsiewania ugorów i łąk, bo jest najwcześniejszą, rośnie wysoko i znosi wilgoć i posuchę, jakoteż do podsiewania koniczyn, osobliwie dwuletnich w słabszych gruntach, które od wymarznięcia ochrania. Sieje się na wilgotną ziemię, ile że nie znosi włócęki, a potrzebuje dużo wilgoci do kiełkowania. Na iłach i czystych piaskach z trudnością wschodzi. Wszelkie reklamacye proszę kierować: **Zarząd dóbr w Ubrzeżu,** poczta Łapanów. (482-8-10)

C. k. Trafika

róg ulicy Brackiej (dom JO. Księcia Jabłonowskiego) poleca swój dobrze zaopatrzony skład suchych i doborowych **cygar, tytoni itd.** Równie posiada znaczny zapas **cygarniczek, stambułek, tutek i papierków** francuskich po najumiarkowańszych cenach. (514-3-3)

Soeben erschien 6. [illegible] Auflage:
Die Geschwächte
Manneskraft,
deren Ursachen und Heilung
dargestellt v. Dr. Bisenz. Preis fl. 1.
Zu haben bei der
Ordinations-Anstalt für
Geschlechts-Krankheiten
von
emer. Prof. Dr. Bisenz,
Mitglied der Wiener medic. Facultät, Wien, Franzensring 22.
Vorzüglich werden die schwierbar unheilbaren Fälle von geschwächter Manneskraft geheilt.
Ordination täglich von 11—4 Uhr.
Auch wird brieflich correspondirt, behandelt u. werden Medicamente besorgt.
166-27-100

Herbatę, rum i wino

hurtownie i częściowo, najlep. i najtaniéj sprzedaje

A. M. Mandl

król. pruski dostawca dworu w **Bernie** (Brünn).

Ros. herbata familijna od złr. 1·30 do złr. 3·50 za ½ kilo.
Karawanowa herbata mandarynowa od złr. 4 do złr. 7 za ½ kilo.
Prooh herbaciany najlepszy po złr. 1·25 za ½ kilo. (2862 29-30)
Rozsyłki za zaliczką. — Cenniki darmo.

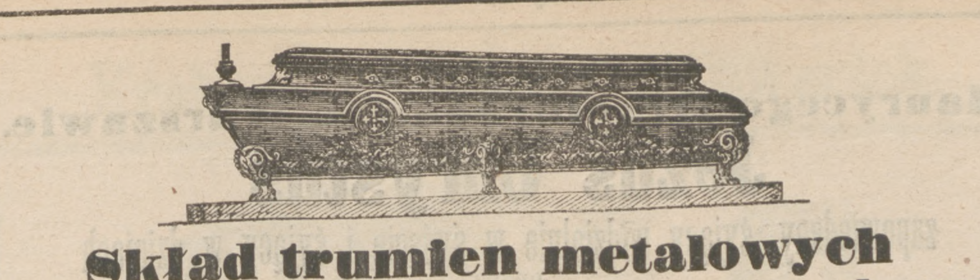
Prawdziwe

Pigułki Morisona.

Pa ARTHAUD MOULIN.

Najlepsze ze środków czyszczących i przeczyszczających krew we wszelkich słabościach złego przymiotu, nadto w zołzach, liszajach, wyrzutach skórnych i zepsuciu krwi. (62 88)

Skład główny w Paryżu u p. Arthaud Moulin aptekarza, 30, ulica Louis le Grand, — w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego pod Koroną w Rynku głównym i w aptece W. Redyka, — w Czerniowcach w aptece p. Golichowskiego.



Skład trumien metalowych

w najnowszym guście i w wielkim wyborze znajduje się **w podworcu XX. Franciszkanów. FR. EBERT.**
(376-5-12)

FOSFORAN ŻELAZA

P. LERAS, Doktora Umiejętności,
8, ulica Vivienne.

Środek ten w stanie ciekłym bez smaku żadnego, podobny do wody mineralnej, łączy w sobie pierwiastki wyrabiające krew i kości. Ze wszystkich preparatów żelazistych jest on najwięcej racjonalny i dlatego to przyjęty został przez najznakomitszych lekarzy. Bardzo dobrze się nadaje do temperamentów młodych panienek delikatnych, których rozwój ciała jest trudny, lub został spóźniony, dla pań cierpiących na nieznośne boleści żołądka, pochodzące z bladaczki, wyniszczenia, białych upławów lub braku regularności, dla dzieci bladych, wątłej budowy i delikatnych i dla wszystkich osób cierpiących z niedokrwistości. Skuteczny, szybko działający, mogący być zniesionym przez najdelikatniejsze żołądki, środek ten nie sprawia ani zatwardzenia, ani nie działa szkodliwie na zęby. Oto są przymioty, dla których użycie jego zalecają lekarze.

Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stósownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

(44-10-)



Ces. król. koncesyonowany

Korneuburski Proszek bydlęcy,

koncesyonowany przez rządy c. k. austryacki, królewsko pruski i królewsko saski, odznaczony medalami w Hamburgu, Londynie, Paryżu, Monachium i Wiedniu, a używany z najlepszym skutkiem w masztalarniach Jéj Królewskiéj Mości Królowéj angielskiéj, tudzież Jego Królewskiéj Mości Króla Pruskiego.



Proszek ten uznanym jest przez długoletnie wypróbowanie u **konia:** *w zołzach, grucziołach, kaszlu, kolkach* itp., u **bydła rogatego:** *w wydawaniu krwistego mleka;* w *motylicy, rozdęciu,* i służy do *ulepszenia mleka;* **w ogólności** przeciw *zatwardzeniu,* brakowi *apetytu* i t. d.

Używanie c. k. koncesyonowanego *proszku korneuburskiego dla bydła* okazuje się wogóle także u zdrowych zwierząt domowych bardzo korzystne, gdyż *reguluje działalności organów, usuwa przeciwne zdrowiu zapełnienie spożytych części,* wzmacnia zrównoważenie materyj pożywnych i tym sposobem podwyższa znacznie *naturalną siłę odporną przeciw zaraźliwym wpływom.* (417-1-3)

C. i kr. wyłącznie uprzywilejowany

Płyn przywrotczy dla koni

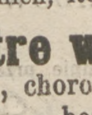
(Restitutionsfluid)

Franciszka Jana Kwizdy w Korneuburgu,

jedyny, przez wysoką ces. król. władzę zdrowia starannie badany, a następnie przez JCKAM. Cesarza Franciszka Józefa I. wyłącznym przywilejem odznaczony.

Ten c. k. uprz. Płyn przywrotczy utrzymuje konia nawet przy największych wysileniach do najpóźniejszego wieku wytrwałym i rzeźwym i szczególnie służy do **wzmocnienia przed i po wielkich trudach,** skutecznym także w leczeniu gośćca, porażenia, nabrzmienia żył, wytchnień, zwichnień, itd. Cena flaszki 1 złr. 40 cent.

Ostre wcieranie przeciw ochwatowi, obieraniu nóg, martwéj kości, chorobach żółci, zapaleniu ścięgien, naroślom grzybowym, chorobom pięt, wogóle chorobom kości, stwardniałym gruczołom. Cena słoika 3 złr. w. a.



Maść na końskie kopyta, na kruche pękające kopyta, puste ściany i t. p. — Słoik 1 złr. 25 cent.

Proszek na strzałkę kopytową, przeciw gniciu strzałki u koni. — Flaszka 70 cent.

Karma pożywna dla koni i bydła rogatego do szybkiéj pomocy dla zbiedzonych zwierząt, dla orzeźwienia ich temperamentu i podniesienia karmy. — Wielka skrzynka 6 złr., mała 3 złr., paczka 30 c. w. a.

Hulle balsamique Bittnera przeciw wewnętrznym szczypawkom psów. 1 flaszka 2 złr. 25 cent.

Olejek przeciw liszajom i parchom na liszaje, parchy i inne wyrzuty skórne psów. 1 flasz. 1·50.

Pigułki dla psów na choroby psów, kurcze, taniec Wita, padaczkę, gościec i inne zwykłe choroby psów. Cena pudełka 1 złr.

Proszek dla świń, przeciw zgorzelinie i zwykłym chorobom świń. — 1 wielka paczka 1 złr. 26 cent., mała 63 cent.

Proszek leczący dla drobiu przeciw zarazie i zwykłym chorobom gęsi, kaczek, kur, pantarek, pawi. — Cena paczki 50 cent.

Lekarstwo przeciw biegunce u owiec.
1 paczka 35 cent.

☛ Wyroby weterynaryjne Kwizdy ma na sprzedaż: ☚

w **KRAKOWIE** p. **M. Jawornicki.**
we **Lwowie** pp. **Konstanty Iskierski, Piotr Mikolasz, Jakób Beiser, S. Rucker, Wład. Tepa** aptekarze, p. **J. Piepes, St. Markiewicz.**

Także znajdują się Składy prawie we wszystkich miastach Galicyi, o których od czasu do czasu ogłasza się w niniejszem piśmie.

OSTRZEŻENIE! Celem **zapobieżenia naśladowań,** uprasza się nie zamieniać **Płynu przywrotczego** Fr. J. Kwizdy, **jedynie odznaczonego c. k. wyłącznym przywilejem,** z innemi podobnemi lub podobnie nazwanemi wyrobami. Również zwraca się uwagę na tę okoliczność, że **każda etykieta Korneuburskiego Proszku dla bydląt** zaopatrzoną jest moim **poniżéj wyrażonym podpisem** w czerwonéj barwie i mam sobie za obowiązek ogłosić, iż znajdują się naśladowania, które złożone są z części zupełnie bezskutecznych, a nawet szkodliwych; ostrzegam zatem od zakupywania tychże.

☛ Kto mi wskaże naśladującego mój uprzywilejowany znak fabryczny w ten sposób, że osobę pociągnąć mogę do sądowego ukarania, **otrzyma wynagrodzenie aż do wysokości 500 złr.** ☚

Pierwsze pismo tygodniowe illustrowane dla sportsmanów w języku polskim, wychodzi **w Warszawie** pod tytułem:

„Goniec Teatralny"

pismo to poświęcone teatrowi, sztukom pięknym i sportowi; wychodzi raz na tydzień. Warunki prenumeraty: dla zagranicy kwartalnie 4 złr. 50 cent.,—półrocznie 9 złr.,—rocznie 18 złr. w. a. Redakcya i główna ekspedycya w kantorze **p. Ungra w Warszawie Nowolipki 3.**

Wszyscy JW. i W. Panowie którzy otrzymali Nr. 1 „Gońca", zechcą łaskawie zawiadomić ekspedycyę tegoż pisma, czy życzą sobie mieć nadsyłane dalsze numera. (585-3-3)

JAN GELLA

fabryka kapeluszy słomkowych w Krakowie, ulica Floryańska Nr. 351,

poleca swój wyborowo zaopatrzony skład kapeluszy damskich, męzkich i dziecinnych, ubranych i nieubranych podług najnowszéj mody.

Przyjmuje także kapelusze do prania, farbowania, przerabiania i ubierania.

Sprzedaż hurtowna i pojedyncza po cenach fabrycznych jak najumiarkowańszych. Wzory rozsyła na żądanie bezpłatnie. (649-3-)

Do salonu mód

przy ulicy Szewskiéj Nr. 233 IIgie piętro

przyjmuję **kapelusze słomkowe do prania,** przerabiania, farbowania, które w tym celu wysyłam za granicę i dlatego proszę o wczesne zamówienia; urządziłam także **pracownię sukien i okryć wszelkiego rodzaju** w wspomnionym goście. — Zamówienia na wieś uskutecznia jak najspieszniej. (587-3-3)

Klementyna Chojecka.

WYZINĘ

mało soloną, **Sztokfisz** suchy i moczony, Śliwki tureckie, Powidła, Jabłka kompotowe, oraz

Szynki wyborowe

na sztuki i częściowo

poleca po umiarkowanych cenach HANDEL KORZENI I WIN

Adama Krywulta
w Krakowie. (681-2-3)

Po znacznie zniżonej cenie.

Kasztany włoskie (marony)

zdrowe i dobre, kilo 32 centy. — Wieczorem od godziny 6téj dostać można także pieczonych po 50 cent. kilo.

Farba Woskowa

w płynie, najpiękniejsza i wytrwalsza 4 litry czyli garniec 1 złr. 50 cet.

Poleca się także w najlepszych gatunkach po najniższéj cenie **szynki, cykata, pomarańczki smażone, migdały, rodzynki, marmulady itp. itp.** (646-4-5)

Handel Fr. Lenerta

naprzeciw kościoła św. Barb. w Krakowie.

Realność

przy ulicy Starowiślnéj, zwana „stara raitschula" pod Nr. 77 **jest do sprzedania,** albo do zamiany na mniejszą w obrębie przedmieścia, z pożyczką 7 tysięcy złr. wyrobioną w Kasie Oszczędności m. Krakowa; front od ulicy pięknej, wolny do budowy. — Wiadomość na miejscu u właściciela. (600-3-3)

Artykuły gumowe i z pęcherza

po 1—4 złr. tuzin
Empêcheur 2 złr. za sztukę posyła za zaliczką dyskretnie (432-5-20)

John Zieger w Graz,

skład towarów gumowych i bandaży.

Wiedeń. najznakomitsza i największa

fabryka

mebli żelaznych

Reichard & Comp.,
w Wiedniu
III. Marxergasse Nr. 17,

poleca się do punktualnej dostawy swych bardzo gustownie wykonanych wyrobów. Illustrowane cenniki rozsyła darmo. (119-44-140)

ZNAKOMITE POWODZENIE.

VELOUTINE

jestto MĄCZKA RYŻOWA specyalnie przygotowana z Bizmutem, dlatego to działa szczęśliwie na skórę, **niedostrzeżona przystaje do ciała** nadaje cerze

ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ.

CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu,
9, NA ULICY DE LA PAIX, 9.

W Krakowie u pp. Józefa Trauczyńskiego, W. Redyka, Leona Feintucha i W. Fenza, — w Czerniowcach w aptece p. Golichowskiego, — i w pierwszych Składach perfum i wytworów toaletowych.
(51-19-)

Oficyalista

w sile wieku, z najlepszemi świadectwami i z poleceniem osób znanych w kraju, poszukuje posady **rządcy, kasyera, lub ekonoma** samoistnego na większym folwarku **od 1 kwietnia lub św. Jana b. r.** — Bliższa wiadomość w **biurze komisowo-informacyjnym Wł. Jaworskiego** przy ulicy Floryańskiej pod Nr. 325 na Iszem piętrze. (576-3-3)

RÓŻNE POMIESZKANIA

świeżo odrestaurowane, są na Zwierzyńcu w kamienicy piętrowéj pod L. 49, nad stawem zwierz., każdego czasu **do wynajęcia.** Wiadomość na miejscu. (450-3-3)

HERBATY

czarnéj i kwiatowéj, znanéj z wybornego zapachu i smaku, po cenie od złr. 2 do złr. 8 za paczkę oplombowaną, zawierającą 400 gr. czyli 1 funt w. ros., nadszedł znów świeży transport do handlu podpisanego. (494-5-6)

Biorącym naraz 10 paczek, dodaje się jedna bezpłatnie tytułem rabatu.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą.

Józef Riedel.

DO HANDLU

mebli, luster i fortepianów

pod firmą

Kazimierz Henisz w Krakowie

nadeszły **fortepiana** z c. k. nadwornéj fabryki **J. M. Schweighofera Synów w Wiedniu, systemu** zwykłego oraz **amerykańskiego** — jakoteż fortepiana i pianina **Ilpskie i paryzkie.**

Poleca się również **fisharmonie** z pierwszorzędnéj fabryki francuskiej **Société Anonyme des Orgues D'Alexandre Père & Fils.** (538-3-4)

Ceny niższe od fabrycznych.

Plac pod budowy.

Przy ulicy Starowiślnéj, naprzeciw pałacu JW go Barona Poszera, **jest front 30 sążni długości a 16 głębokości całkowicie lub częściowo za raz do sprzedania.** Bliższych wiadomości udziela Wny Dr. *Ferdynand Wilkosz,* przy ulicy Jagiellońskiéj pod Nr. 205 na pierwszem piętrze i pan *Edward Meyer,* przy ulicy Dajwor pod Nr. 347 w Krakowie. (479-6-6)

Realność miejska

pod Nrem 221 w Tarnowie,

składająca się z kamienicy piętrowéj; spichlerza, stajni na konie, ogrodu owocowego i warzywnego, oraz miejsca pod zabudowanie większego, a mianowicie sklepu przy drodze, szczególniej pod zakład fabryczny, lub łazienki się kwalifikująca, w środku miasta Tarnowa położona, **jest z wolnej ręki za gotówkę,** z której 2,800 złr. grunt pozostać może, **zaraz do sprzedania.** — Bliższa wiadomość w handlu Wielm. *A. Stępińskiego & Grossa* w Krakowie, lub u właściciela pod literami *W. W.* poste restante Krzeszowice. (598-2-2)

W Wiedniu I. Kärntnerstrasse 48.

Główny skład

c. k. austr. wyg. uprzywilejowanego i patentowanego

!Ocarina!

Hurtownie. *Częściowo.*



Najnowszy instrument muzyczny
przez pomnożone tony i poprawny kształt udoskonalony przez fabrykanta instrumentów T. Zacha, który mianowicie z powodu pięknego odznaczającego się tonu fletowego **szczególnie** się podobał i wedle nowo wyszłej szkoły (do własnego pouczenia się) w kilku godzinach nauczyć się można, wskutek czego każdy także niemuzykalny w krótkim czasie najpiękniejsze melodye grać może. Zwraca się uwagę **celem zapobieżenia pomyłek,** że wszelkie przez T. Zacha poprawne Ocariny znakiem przywileju są opatrzone.

Ceny oryginalne wedle strojenia i wielkości:

Nr. 0 najmniejszy	złr. 1·—	drukowana szkoła do własnego nauczenia c. 40 Zbiór melodyj Zeszyt 1 i 2 po 60 cnt. Kwartety 80 cnt.
„ 1 „ . . .	złr. 1·50	
„ 2 primo . .	złr. 2·—	
„ 3 sekund .	złr. 2.50	
„ 4 terc. . .	złr. 3·—	
„ 5 kwart . .	złr. 4·—	

Większe Ocariny od złr. 6 do złr. 20.

Uwaga. Ocarina podaje wyłącznie każdemu muzykalną naukę i nadaje się szczególnie do **akompaniamentu fortepianu,** a za **czyste strojenie tonów** poręcza się.

Zamówienia zamiejscowe wykonane będą za zaliczką lub za gotówkę odwrotnie, — **odprzedającym rabat.** (185-5-5)

Ocarina Haupt-Depot:
M. KLINGL, Wien, I. Kärtnerstrasse 48,
(nächst der Elisabethbrücke).

Świeżość, piękność i młodość
nadaje twarzy i powłoce ciała

CREME-ORIZA

de NINON de LENCLOS

L. LEGRANE, dostawcy perfum wielu Panujących Dworów, (66-5-)

207, ulica St. Honoré w Paryżu, i w głównych magazynach Perfum we Francji i zagranicą. **W Krakowie** *u p. Józefa Trauczyńskiego i w aptece W. Redyka;* we Lwowie *u pp. Mikolascha i Strzyżowskiego;* w Czerniowcach *w aptece p. Golichowskiego.*

(701-1-2)

Za duszę ś. p.
JULIANNY z MICHALSKICH
Płaziakowéj
odbędzie się
jako w pierwszą rocznicę śmierci,
w piątek tj. dnia 16 marca b. r.
o godz. 10 zrana
w kościele S. Marka
Nabożeństwo żałobne
na które X. Aleksander Płaziak Znajomych i Szan. Publiczność zaprasza.

Gdy w mojem **Biurze informacyjnem** utrzymuję zarazem **Kantor sług**, a zatem mam honor przy nadchodzącym nowym kwartale zawiadomić Szanowną Publiczność, iż zacząwszy od Panien służących, Kamerdynerów, Kucharzy, Ogrodników, Lokai, Chłopaków, Kucharek, Pokojówek, Piastunek, Stróżów, Mamek—oraz wszelkiéj czeladzi dworskiéj, jakoto: Kowali, Stalmachów, Cieśli, Karbowych, Gospodarzy, Gospodyń, Polowych, Gajowych, Fornali, Dziewek wiejskich itp., takowych **ma znaczny wybór** i jedynie z dobremi świadectwami na żądanie przedstawia.

Karol Wolański,
właściciel konces. Biura Informacyjnego
(658-1-2) w Krakowie, ul. Grodzka L. 93.

Poszukuje się zdolnego
kucharza.
Bliższa wiadomość przy ulicy Karmelickiéj pod Nr. 161 u portyera.
(662-1-2)

Agronom kawaler, 25 lat mający, ukończywszy szkołę rolniczą, posiadający 7mio-letnią praktykę w różnych gałęziach gospodarstwa, życzy sobie objąć posadę jako rachmistrz, kontrolor lub przy zarządzie administracyjnym w większem gospodarstwie. Łaskawe oferty uprasza nadesłać pod literami **K. Z.** poste restante **Lwów.** (655-1-2)

Nowy wielki skład
trumien metalowych
ma w komisie z pierwszéj ręki — i jest w stanie takowe sprzedawać po cenach bardzo przystępnych — **Karol Wolański,** właściciel Biura informacyjnego w Krakowie przy ul. Grodzkiéj pod L. 93.
(659-1-3)

Przy ulicy Floryańskiéj
piętro III. od frontu
do wynajęcia
w domu
Walerego Rzewuskiego
(naprzeciw Hotelu rosyjskiego Nr. 352)
Wiadomość tamże u zarządcy.
(657-1-3)

FABRYKA POZŁOTNICZA
L. Bogackiego
W KRAKOWIE
ulica Sławkowska L. 273, od plant 259
poleca się z wykonaniem robót jako to: kościelnych dekoracyjnych, mozaik w najnowszym guście, bielenia stalorytów i drzeworytów. Zarazem posiada wszelkie gotowe konsole ścienne i stoliki pod lustra.

Wszelkie zamówienia oraz reparacye antyków załatwia jak najspieszniej i po bardzo umiarkowanych cenach. (694-1-3)

Ważne przy nadchodzących świętach.
Szynki wędzone mało solone domowego marynowania, towary korzenne, wódki łańcuckie, gdańskie i własnego wyrobu; **mączki cukrowej** i cukru w 2 gatunkach rąbanego na maszynie dostać można w handlach *A. Mecnarowskiego* przy ul. Szczepańskiej i Floryańskiéj. (704-1-4)

W dobrach Szerzyny
powiecie Jasielskim, **jest do wypuszczenia propinacya,** do której należą cztery karczmy. — Życzący sobie wydzierżawić takową, zechcą się zgłosić do zarządu tychże dóbr. (697-1-3)

A. MÜLLER
dawniéj
E. Protaszewicz
urządza lokalne i hotelowe **telegrafy.** Mieszka przy ulicy wyższéj Gołębiéj pod L. 170 na II. piętrze w Krakowie. (698-1-3)

Ważne dla przedsiębiorców budowli!
Pruską blachę cynkową ze słynnej walcowni w Pielahütte złr. 17·50 za 50 kilo, również doskonałe **parkiety** z twardego **dębowego drzewa** od 10 c. do 1 złr. za sztukę dostarcza w drodze komisowej (699-1-6)
Maurycy Langrook,
w Krakowie na Stradomiu l. 14.

BEZPŁATNE WYLECZENIE
z wielu słabości zadawnionych.
Nim pojedziemy do wód
i wydamy tysiące lub setki często bezkorzystnie, spróbójmy naprzód w domu z małym bardzo kosztem połączonego leczenia środkami w zakres przyrodoleków wchodzącemi, z alopatyą, homeopatyą i hidropatyą bardzo mało spowinowaconemi, bo bez wód mineralnych i preparatów aptecznych—pomnąc na ciężkie dziś a w krótce może cięższe czasy, bo Europa staje pod bronią a tam na tych kwiecistych błoniach u stóp nie botycznych szczytów gór, gdzie źródła minerałami nasycone, sączą swój płyn czysto niesmaczny, siarką lub naftą cuchnący a my go corocznie prawie całe lato pić a potem z myślą mniej więcej swobodną przechadzać się i urocze dary przyrody podziwiać przywykliśmy.

Nim pora kąpielowa nadejdzie, już może huk armat, szczęk broni i łuny pożarów wystraszą słowików i innych śpiewaków leśnych a i nam słabym nie dozwolą zapewne użyć przechadzki swobodnej; więc korzystajmy z nadarzającej się sposobności i leczmy się póki czas, bo wkrótce może będzie za późno! — Zgłaszającym się osobiście słabym udziela się ustnej informacyi bezpłatnie, pisemnej zaś tylko w razie dokładnego opisania symptomów słabości za przysłaniem biegłego stenografa lub wynagrodzenia dla tegoż za pisanie i przepisywanie dyktowanej mu informacyi do leczenia następujące słabości, jako to: katary płuc, oskrzeli, kiszek, tuberkuły czyli gruźlicę, krwotoki, suchoty, astmę, krótki oddech, rozdęcia płuc, chrypkę, grypę, kaszel, koklusz i wszelkie inne cierpienia organów oddechowych; następnie mocne bicie serca, słabości maciczne, białe upławy, histeryę, bladaczkę, żółtaczkę, bezpłodność, onanię, osłabienie, nadmierną otyłość, ślepe hemoroidy, płynne, flegmiste, fistułę, reumatyzm, gościec, podagrę, rak czyli skir, zewnętrzny i wewnętrzny bez operacyi, zołzy wszelkiego rodzaju, sparaliżowanie języka, członków i połowy ciała, zapalenie oczów wszelkiego rodzaju, angielską słabość u dzieci, bezsenność starców, wielką chorobę, ischias czyli reumatyczny ból w lędźwach, kiłowe słabości merkuryalne, trupieszenie szpiku w kościach, wysypki naskórne, liszaje i wiele innych.

Odpowiedzi na zapytania udziela bezpłatnie za przysłaniem znaczków listowych. (696-1-3)

Ad. Cieleski,
badacz przyrody w Jarosławiu.

W HANDLACH
A. Mecnarowskiego
jest do nabycia własnego wyrobu czysta woskowa **masa do wyglancowania** podłóg i posadzek w różnych kolorach, **szwarc** angielski w puszkach blaszanych.
(703-1-5)

Dobra ziemskie
w powiecie Dąbrowskim, w glebie pszennej z przestrzenią około 500 mrg., są do sprzedania z wolnej ręki lub do wydzierżawienia. Bliższa wiadomość u adwokata *Dra Stojałowskiego* w Tarnowie. (700-1-3)

Ci panowie **przedsiębiorcy i budowniczowie** którzy chcą używać do budowy domów **belek, płatew i krokiew jodłowych** wyborowego gatunku i w **marcu ściętych,** raczą się zgłosić do podpisanego zarządu dóbr, który takowe za stopę kubiczną po 35 do 38 centów na plac budowy w Krakowie dostarczyć może.

Ponieważ przy stawianiu nowych budowli szczególniej na dobroć i trwałość materyału drewnianego baczyć należy, przeto zwracamy uwagę panów interesowanych, by nie zważali na tańsze ceny, które handlarze drzewa ofiarują, gdyż potem właściciele domów z powodu złego materyału na nieobliczone straty narażeni bywają.

Zgłoszenia do 20 marca przyjmuje zarząd dóbr w Droginі, poczta w miejscu. (661-1-3)

Do sprzedania
razem lub oddzielnie
dwie wioski
w Sądeckiem, przedzielone Dunajcem, względem rzeki korzystnie położone w równi i pagórkach urodzajnych, okolicy najładniejszej.

Jedna na drodze Sącz Tarnów, ma ogr. ról i łąk nad 126 mrg., pastw. 10 mrg., lasu 67 mrg.; druga w zaciszu, okolona własnym lasem i rzeką, zawiera orn. nad 110 mrg., wikla i pastwisk nad 40 mrg., lasu do 65 mrg., oprócz czego wykazuje kataster kamieńców itp. nieużytków w każdej po 30 mrg. — W obu warunki do parcelacyi jak najlepsze.— Przy hipotece może pozostać 10,500 złr. pożyczki bankowej. (504-3-3)

Mogą być także **wydzierżawione.**

Bliższa wiadomość u **Z. S.** w Proszówkach p. Bochnia — lub w Gródku nad Dunajcem.

WYDAWNICTWO
Maurycego Orgelbranda w Warszawie.
Jezus Chrystus
zapowiadany, żyjący widzialnie w świecie i żyjący w dziejach
PRZEZ
Ludwika Veuillota
z dołączeniem przez E. Cartier'a studium o sztuce chrześciańskiéj.
Dzieło ozdobione **16 chromolitografiami, 7 miedziorytami i fototypami, 180 drzeworytami**
podług pomników sztuki od katakumb aż do dni naszych.
Przekład polski
Księdza Michała Nowodworskiego,
Redaktora „Encyklopedyi Kościelnéj."

Dzieło to europejskiego rozgłosu i sławy pod względem wartości literackiéj przechodzi wszystko, co dotychczas o Stworzycielu i Zbawcy napisano, a ozdobnością swoją pod względem druku, chromolitografii i drzeworytów, pierwsze też miejsce pomiędzy polskiemi wydawnictwami zajmie. Wychodzi ono drogą prenumeraty począwszy od 1go listopada 1876 r. w 12 zeszytach miesięcznych objętości 40 do 50 stronnic druku, z odpowiednią liczbą tablic i chromolitografij.

Cena zeszytu w Cesarstwie austryackiem 1 złr. 80 cent. w. a.

Prenumeratę wnosić można częściowo po 1 złr. 80 c. w. a., przy odbiorze każdego zeszytu, oraz w kwartalnych ratach po 5 złr. 40 c., lub w całości 21 złr. 60 c.

Z przesyłką pocztową całe dzieło kosztować będzie 23 złr. 40 c., które nadsyłać można: przy zamówieniu 7 złr. 20 cnt., następnie w kwartalnych przerwach po 5 złr. 40 c. lub w całości 23 złr. 40 c., dla uniknienia kilkakrotnéj korespondencyi. Wysyłka zeszytów uskuteczniać się będzie co 3 miesiące, czyli po 3 zeszyty razem.

Prenumeratę przyjmuje **księgarnia S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie.** (226-4-6)

Ogłoszenie.

Celem odpowiedzenia na liczne zapytania o rzeczywistych źródłach sprowadzenia prawdziwych naturalnych wód z rządowych zdrojów mineralnych okręgu rejencyjnego Wiesbaden i celem zapobieżenia o ile można ciągle ponawiającym się skargom o sprzedaży fałszowanej, wzgl. nieprawdziwej wody selcerskiej, zwracamy uwagę na następne:

1) Zamówienia na wody z *wszystkich rządowych zdrojów mineralnych* obwodu rejencyjnego Wiesbaden mogą być uczynione wprost w podpisanym król. pruskim kantorze zdrojowym w *Niederselters*; prócz tego są jeszcze obowiązane do przyjęcia i szybkiego wykonania zamówień, królewskie zarządy zdrojowe w *Fachingen, Ems, Schwalbach, Weilbach* i *Geilnau* tudzież król. zarząd składu wód mineralnych w *Ehrenbreitstein.*

2) Dla zbadania i rozpoznania prawdziwości wzmiankowanych wód mineralnych należy szczególnie uważać na to, czy znajdujące się w handlu wodą mineralną napełnione kamionki mają na przodzie właściwy stempel kamionkowy, który uwidoczniony jest na kamionkach Selters-Fachingen i Geilnau w środku znajdującym się heraldycznym orłem, zaś na kamionkach z Ems literą **N** z koroną nad nią, tudzież podpisem: Selters-Nassau, Fachingen, Geilnau, względnie Emser-Kräncheswasser lub Emser-Kesselwasser, Kapsle metalowe służące do zamykania kamionek i flaszek muszą mieć około orła nazwę zdroju a na zewnętrznym brzegu tych kapsli musi być maczkiem wydrukowana firma *fabryki staniolu i kapsli metalowych w Wiesbaden*, a korek ma być z boku opatrzony *stemplem wypalonym.*

3) Czyste naturalne wody wymienionych zdrojów napełniane i rozsyłane są:

a) w Niederselters i Ems w całych i pół kamionkach po $1^{5}/_{16}$ i $^{21}/_{32}$ litrów, tudzież w całych i półlitrowych flaszkach;

b) w Fachingen i Geilnau w całych i półkamionkach, tudzież w całych flaszkach, natomiast

c) w Langenschwalbach i Weilbach wyłącznie tylko w całych i półlitrowych flaszkach.

Flaszki są dla rozpoznania wody zaopatrzone w odpowiednie etykiety.

4) Celem sprowadzenia pastylków zrobionych ze soli rządowych zdrojów mineralnych w Ems, należy się udać wprost do *król. zarządu kąpielowego w Bad-Ems.*

Wszystkie większe handle wód minerelnych mogą przyjąć zamówienia na wzmiankowane wody mineralne i pastylki.

Cenniki i broszury o wszystkich rządowych wodach mineralnych rozsyła się na żądanie darmo.

Niederselters, stacya kolejowa w marcu 1877 r. (620)

Königl. Preuss. Brunnen-Comptoir.

PIGULKI BLANCARDA
ŻELAZISTO-JODOWE, NIEPODLEGAJĄCE ROZKŁADOWI
Potwierdzone prze Paryzką Akademię medyczną itd.

Łącząc w sobie własności JODU i ŻELAZA, Pigułki te używają się specyalnie przeciw SŁABOSCIOM SKROFULICZNYM, przeciwko którym proste lekarstwa żelaziste pokazały się bezsilnemi; powracają krwi obfitość i pierwiastki jéj naturalne; obudzają i regulują odpływ krwi peryodyczny, wzmacniają stopniowo organizmy lymfatyczne, wątłe i słabe itd., itd.

Wymagać należy aby własnoręczny podpis jak obok znajdował się u spodu etykiety zielonéj.
Wystrzegać się fałszerstw.

Blancard
aptekarz,
ulica Bonaparte, 40, w Paryżu.

W Krakowie w aptece p. *Trauczyńskiego* i w aptece p. *Redyka.* (633-1-)

Ponowne uznanie doskonałości mojego sposobu wziewania.
Ważne dla chorych na krtań, szyję i płuca.

FRYDERYKA  KOLTSCHARSCH

sposób leczenia zapomocą wziewania,
który bez wewnętrznych lekarstw, tylko przez wziewanie balsam. roślin. i mineral. preparatów używanym bywa, uznanym jest od wielu lat jako **niezawodnie** działający we wszelkich chorobach organów oddychania, jak: **w nieżycie płuc, rozszerzeniu płuc, suchotach płuc** (gruźlicy), **porażeniu płuc, zapaleniu płuc, kaszlu krwistym, krwotoku, kurczu piersi, kurczu błon brzusznych, zapaleniu błon brzusznych, rozszerzeniu błon brzusznych, grypie, nieżycie krtani, zapaleniu krtani, kokluszu, nieżycie nosowym, chrypce itd.**

Profesor **Dr. Niemeyer** w Lipsku, dawniéj w Magdeburgu poleca takowy w swojem świeżo wyszłem dziele: „DIE LUNGE" jako szczególnie przydatny do użytku we wymienionych wyżéj wypadkach chorób. Także można przejrzeć świadectwa o użyteczności tego sposobu leczenia, wydane przez innych znakomitych lekarzy w kraju i zagranicą. Bliższe szczegóły o odpowiedniem zastosowaniu tego wziewania zawiera broszura p. **Dra C. Czuberki.**

Ceny: 1 przyrząd do wziewania (poprawny) . . . . złr. 3·50
Balsamiczno-roślinne preparata } do 10 podwójnych wziewań { . . złr. 1·—
Mineraliczne " . . złr. 1·—
Broszura 3. wydanie . . . . złr.—.50

☞ **Rozsyłkę przekazem pocztowym lub za zaliczką z dołączeniem 50 c. za opakowanie, uskutecznia punktualnie** centralny skład: **Fryderyk Koltscharsch,** aptekarz w Wiener-Neustadt.

Wielm. Pan F. KOLTSCHARSCH, aptekarz w Wr.-Neustadt.

Proszę o przysłanie odwrotnie za zaliczką 1 przyrządu do wziewania, który mi już u **wielu chorych bardzo dobre usługi oddał,** wraz z 2 pudełkami preparatów do wziewania.

Kostl (na Morawie), 20 lutego 1877 r.
Z szacunkiem
Dr. med. Fried.
(631-1-12)



Dr. Fr. Lengila
Balsam brzozowy.
Już sam przez się sok roślinny, którzy ciecze z brzozy, gdy się drzewo wywierci, jest od najdawniejszych czasów znany jako środek przyczyniający się do piękności. Jeżeli się takowy według przepisu wynalazcy na balsam przyrządzi, tedy zyskuje na cudownej skuteczności. Jeżeli się n. p. wieczór posmarnje tymże twarz lub inna część skóry, **to się do zajutrz rana oddzielą prawie nieznacznie łuski pod któremi skóra staje się mieniąco biała.**

Ten balsam wygładza powstałe na twarzy zmarszczki i znaki ospowe, nadaje twarzy kolor młodociany, a skórze białości, świeżości i delikatności, usuwa w najkrótszym czasie piegi, ostudy, pryszczyki, czerwoność nosa i wszystkie inne nieczystości skóry. Cena słoika z przepisem użycia 1 złr. 50 c. z przesyłką pocztową o 10 cnt. więcej. (613-1-12)

Składy: **we Lwowie** w apt. p. Zygm. Ruckera, pod srebrnym orlem.

KSIĘGARNIA
G. Gebethnera i Spółki
oraz
Wydawnictwo dzieł katolickich
w Krakowie, Rynek główny pod Nr. 17
poleca na czas postu Wieleb. Duchowieństwu i Publiczności następujące dzieła:

Nauki pasyjne napisał *O. Kazimierz* Kapucyn z Winnicy. Warszawa 1876 r. Cena złr. 1·65.
X. Isakowicz, Kazania pasyjne. 75 c.
X. K. Antoniewicz, Droga krzyżowa. 25 c.
— Czytania świąteczne, 6 wyd. 70 c.
— Dziesięć uwag. 10 c.
Constitutio Sanctissimi D. N. quae censurae latae sententiae limitantur documentis omnibus munita Censurisque etc. 25 c.
X. Gaumé. Przewodnik dla spowiedników. Cena 3 złr.
X. Gondek. Wieczór Ś. Sylwestra. 70 c.
Nowenna do Ś. Ducha z rozmyślaniem na każdy dzień. 15 c.
— do M. Boskiéj z Lourdes łaskami słynącéj. 15 c.
— do Niepokalanego Poczęcia, Narodzenia, Zwiastowania, Oczyszczenia i Wniebowzięcia N. P. 12 c.
— na cześć Niepok. poczęcia M. B. z powodu cudownego medalu. 15 c.
Praeparatio ad Missam, na arkuszu. 30 c.
Błogosławieństwo domowe. 25 c.
Wielki i święty tydzień, wydanie wileńskie większe złr. 2·75. (517-2-3)
— wydanie warsz. mniejsze złr. 1·65.

KSIĘGARNIA
S. A. Krzyżanowskiego
w Krakowie, Rynek L. 30
otrzymała na **skład główny** następujące dzieła:

Mowy na pogrzebie ś. p. Maurycego Manna dnia 15 listopada 1876 r. 50 c. (Dochód ze sprzedaży tego dziełka przeznaczony jest na cel dobroczynny).
Żelewski Dr. A. Nauka o wyznacznikach z zastosowaniami, wyłożona w sposób przystępny dla uczniów uniwersytetów, szkół politechnicznych i innych zakładów wyższych. Złr. 1·80.
Gorzkowski M. Księdzówna. Powieść galicyjska. Złr. 1·20. (499-3-3)
Gorzkowski M. O rusińskiéj i rosyjskiéj szlachcie. Wydanie 2gie. Złr. 1·30.

Podpisany zakład artystyczny poleca Wielebnym księżom następne statuy: (599-2-8)
Chrystus w grobie leżący:
długość ciała centmetrów 130, 110, 90, 80, 65.
złr. 60, 42, 36, 30, 25.
Chrystus zmartwychwstały
z chorągwią dla procesyj i tabernakułów.
wysokość w centm. 95, 80, 64.
złr. 40, 30, 24.
Figury te są trwale z drzewa wyrzeźbione i bardzo pięknie farbami malowane.
Joh. Heindl's Kunstanstalt
für kirchliche Malerei und Bildhauerei, Wien, Stephansplatz 7, im fürsterzbischöfl. Palais.

CAPSULES et DRAGÉES
AU
BROMURE DE CAMPHRE
Du Docteur CLIN
Lauréat de la Faculté de Médecine à Paris
(PRIX MONTHYON)

KAPSUŁKI i PIGUŁKI Dra CLIN z Bromku kamforowego używają się w słabościach mózgu i nerwów, chorobach serca i kanałów oddechowych, a szczególniéj następujących: Astmie, Bezsenności, Biciu serca, Hysteryach, Padaczce, Zawrotach, Obłędzie, Boleściach głowy, Dolegliwościach narządu moczo-płciowego, dla ukojenia wszelkich rozdrażnień nerwowych. (603-2-)

W PARYŻU u p. CLIN et Ce, ul. Racine, 14.

Dostać można: w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego i w aptece p. Redyka, oraz we wszystkich znaczniejszych aptekach.

Ocarina czyli kogutki gliniane, wyrób krajowy, **można dostać na każdym jarmarku w Kołaczycach za 10 cent. sztuka,** już lazurowane i strojniejsze, aniżeli je dostarczają oszuści zagraniczni za 3 złr. (684-2-2)
Garncarze Kołaczyc.

Osoba uzdolniona w krawieczyźnie damskiej i szyciu bielizny, **poszukuje obowiązku** jako panna służąca lub umieszczenia do szycia w domu prywatnym w mieście lub na prowincyi. Osoby interesowane raczą się zgłosić pod adr. **M. G.** poste restante **Kraków.** (596-2-3)

KASY
ogniotrwałe
Fryderyka Wiesego
nabyć można w Krakowie jedynie
w Agencyi dla Rolników
S. Mikuckiego
w Krakowie pod Nr. 28.
(30-9-)

Clayton & Shuttleworth
fabrykanci maszyn rolniczych
w Krakowie, Rynek l. 28
polecają PP. Rolnikom
Pługi różnego systemu,
Extyrpatory różnej wielkości,
Spulchniacze,
Plewniki do buraków i kartofli,
Brony diagonalne kute,
Brony łańcuchowe do łąk,
Walce do gniecenia brył,
Siewniki szerokorzutne różnych systemów,
Siewniki rzędowe różn. systemów,
Siewniki do kupkowego siewu,
Siewniki ręczne taczkowe do koniczyny,
Kosiarki orygin. Walter A. Wooda,
Roztrząsacze siana,
Grabiarki całe żelazne,
Grabiarki amerykańskie „Sulky",
Widły do siana i nawozu,
Żniwiarki orygin. Walter A. Wooda
Przyrządy do ostrzenia noży.
Illustrowane katalogi na żądanie bezpłatnie i franco. (484-7-)
Warsztat napraw,
Kleparz, ulica Krzywa Nr. 89a.
Pełnomocnik S. Mikucki
Agencya dla Rolników
w Krakowie, Rynek Nr. 28.

Gospodarz
34 lat mający, żonaty, posiadający chlubne świadectwa z 18-to letniej praktyki gospodarczej, **poszukuje miejsca jako rządca, kasyer lub kontrolor,** z tym dodatkiem, iż żona jego może jednocześnie udzielać lekcyj gry na fortepianie, języka francuskiego, niemieckiego i polskiego. Interesowani raczą się zgłosić pod literami **A. S.** przy ulicy Floryańskiej pod Nr. 334. (595-2-8)

Bilard przegrany jest za bardzo przystępną cenę w handlu *Franciszka Kleina* w Wieliczce **do nabycia.** (586-3-3)

Poszukiwana dzierżawa.
Folwark z czterech lub pięćset morgów w dobréj glebie ziemi, drugi z dwustu morgów, jest poszukiwany. Warunki i opis majątku upraszam nadesłać pod adr. **M. P.** w **Łodygowicach** pod **Białą.** — Pośrednicy są wyłączeni. (560-3-3)

Promesy
na
LOSY KREDYTOWE | LOSY GM. M. WIEDNIA
Tylko złr. $4^{1}/_{4}$ i stempel. | Tylko złr. $2^{1}/_{2}$ i stempel.
☞ **Obie razem tylko złr. 6·50 i stempel.** ☜
Główne wygrane **400,000 złr.!** Główne wygrane
Ciągnienie już 1 kwietnia!
Wechslergeschäft der Administration des **„MERCUR"**
w Wiedniu, Wollzeile Nr. 13.
☞ Dnia 1 marca **wyciągnięto u nas** na promesę znowu **20,000** złr.
(628-1-6)

Najpewniejszem ulokowaniem kapitału
z równoczesną nadzieją wygrania
☞ **są losy na miesięczne spłaty częściowe.** ☜

Losy będą dla **zupełnej pewności** w pierwszej austryackiej kasie oszczędności **na nazwisko kupującego** złożone, czem temuż spłatę znacznie ułatwiamy, ponieważ nam tylko mniejszą część ceny kupna w **miesięcznych spłatach** zapłacić należy, podczas gdy reszta przez wymienioną kasę oszczędności **jako zaliczka do dowolnego umarzania** pożyczoną zostanie.

Kosztuje więc n. p.		a część przypadająca nam do zapłacenia wynosi:
1 los gm. m. Wiednia złr.	102	złr. 40 ze zadatkiem złr. 4 i sześć spłat miesięcznych po złr. 6
1 „ kredytowy . . „	178	„ 68 „ „ „ 8 „ „ „ „ „ 10
1 „ 100 złr. z r. 1860 „	130	„ 50 „ „ „ 5 „ „ „ „ „ $7^{1}/_{2}$
1 „ 100 „ „ 1864 „	143	„ 57 „ „ „ 6 „ „ „ „ „ $8^{1}/_{2}$
1 „ 100 „ węgierski „	80	„ 32 „ „ „ 5 „ „ „ „ „ $4^{1}/_{2}$
$^{1}/_{5}$ „ 1839 r. . . , „	157	„ 67 „ „ „ 10 „ „ „ „ „ $9^{1}/_{2}$
1 „ regul. Dunaju „	112	„ 44 „ „ „ 5 „ „ „ „ „ $6^{1}/_{2}$

Już po złożeniu pierwszej spłaty częściowej gra kupujący **sam na swój własny los,** którego serya i numer w dołączonym mu dokumencie dokładnie jest uwidocznioną.

Sprzedaż i kupno papierów wartościowych, monet złotych i srebrnych, zaliczki na losy, obligacye, i listy zastawne. Zlecenia na giełdę. Wymiana kuponów (632-1-4)

Schreiber & Cie, **Bank- und Wechslergeschäft, Wien, Stadt, Rothenthurmstrasse Nr. 6.**